

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 137 czerwiec 2021

ISSN 2009-3802

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



Niech podróże kształcą
felieton Macieja Webera – s. 7

KINOMANIAK.EU

LEWALINE SATELIT

KIEDY DZIECI
POJDA SPAĆ...
MOŻNA NAWET SIĘ
JUŻ BACI

DOSTĘP DO WIELESTICH
FILMÓW
€3.99
MIESIĘCZNIE

**PROWADZISZ W IRLANDII
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?**

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRD

TAX

Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Mansor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 01 61 12 06 70
email: firmadublin@gmail.com

Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Przybornik

JobsPlus

JobsPlus ma zachęcać pracodawców i firmy do zatrudniania osób, które przez długi czas pozostawały bez pracy i były zarejestrowane jako bezrobotne w Social Welfare. 19

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

**224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

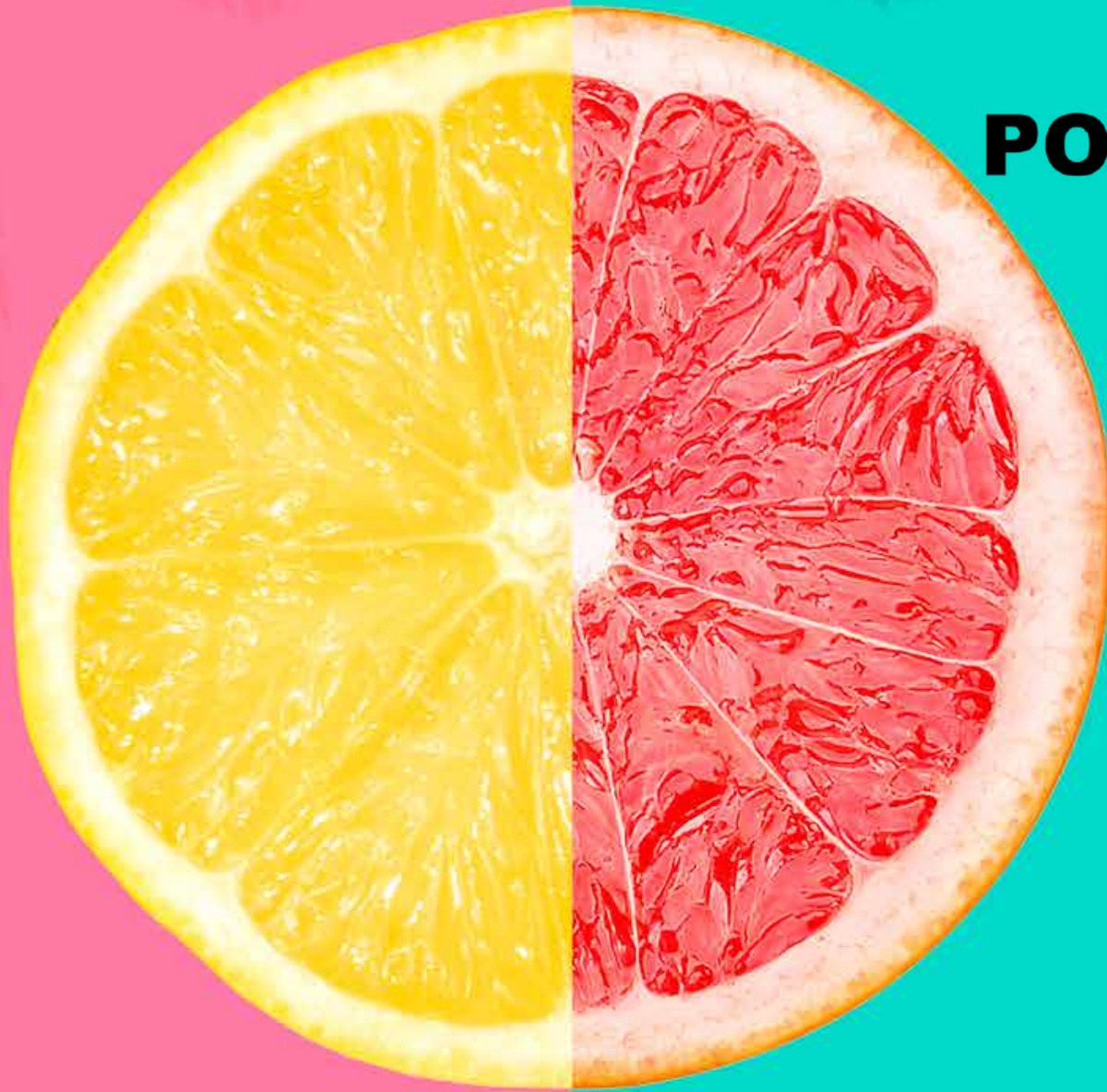


JOIN OUR TEAM
DELI ASSISTANT

APPLY NOW!

Send your CV to jobs@polonez.ie







POLONEZ
taste of home

*Summer
Time*

UP TO **40** % OFF

FOR **100** PRODUCTS

June 3rd - August 11th 2021

Follow us on  
@polonez.ireland



5



7



8



12



23

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego Wah Gwaan, czyli riki-tiki 4
- Fejkniusy groźniejsze niż koronawirusy 18

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 5,6,8,13,16

PRZEWROTKĄ

- Niech podróże kształcą 7

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Co to jest Dieta GAPS? 10
- Stylowe MUST HAVE: Kimono 11

ZDROWIE

- Potęga spokoju 12

PRAWNIK RADZI

- Zderzenie czołowe 14

PRZYBORNIK

- Personal Injuries Guidelines czyli nowe zasady przyznawania odszkodowań 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Film 20
- Nowy projekt Centrum Together-Razem 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

POLITYKA

- Społeczne media zagłady 22

WYBRAN W KONICZYNIE

- Beckett w teatrze absurdu i groteski 23

Drodzy Czytelnicy,

dorastanie nigdy nie było łatwe. Zawsze niósł ze sobą pewien trud i nieodzwonne zmaganie się z samym sobą, z innymi i z rzeczywistością. Obecnie jednak dorastanie i wchodzenie w dorosłość wydaje się jeszcze bardziej skomplikowane i trudniejsze niż dla poprzednich pokoleń.

Z jednej strony wysokie wymagania społeczne, z drugiej oczekiwania rodziców, z trzeciej historii o sukcesach młodych ludzi, które zamiast budować, tylko dodatkowo frustrują większość, której nie dane było odnieść sukcesu ani artystycznego, ani finansowego, ani społecznego.

Niedawne badanie wśród 20-latków wchodzących w dorosłość pokazuje, że dla większości z nich najważniejsze są wysokie zarobki gwarantujące wysoki standard życia. Znacznie mniej istotne są dobre relacje międzyludzkie czy chęć posiadania dzieci. O tych ostatnich mówi jedynie 14 procent młodych ludzi i ten odsetek spada z roku na rok.

Obecni 20-latkowie urodzili się w latach gospodarczego boomu lat 90., ale dorastali w cieniu recesji. Widzieli, jak ich rodzice tracili pracę i jak banki licytowały ich domy rodzinne, co z pewnością poważnie zachwiało ich poczuciem finansowej stabilizacji.

Dziś aż dwie trzecie 20-latków mieszka z rodzicami i jest zależnych od nich finansowo, nawet jeśli chodzi o podstawowe wydatki na żywność. Mniej więcej tyle samo młodych ludzi nadal się uczy, co może wyjaśniać zależność finansową od rodziców. Zaledwie 21 procent pracuje zawodowo na pełnym etacie, ale nawet w tej grupie większość ma kłopoty z osiągnięciem stabilizacji finansowej.

Największym zmartwieniem dla 20-latków są zmiany klimatyczne i bieda na świecie, a także wysokie koszty zakupu nieruchomości czy wręcz niedostępność domów i mieszkań dla klasy średniej.

Jednocześnie niemal jedna piąta młodych ludzi ma kłopoty ze zdrowiem – czy to fizycznym czy psychicznym. Aż połowa z nich nie potrafi radzić sobie ze stresem, a jedna czwarta przyznaje, że stres jest stale obecny w ich życiu. Ponad 57 procent przyznaje, że jednym ze źródeł tego stresu są relacje z rodzicami. Nic dziwnego, jeśli pod jednym dachem mieszka kilka pokoleń.

Młódzież w Irlandii zatem ma dość mocno pod górkę, a wchodzenie w dorosłość jest wyjątkowo trudne i skomplikowane. Oczywiście inne pokolenia też łatwo nie mają, szczególnie w okresie pandemicznym lub postpandemicznym, jak zaczyna się mówić.

I oczywiście, biorąc pod uwagę nadchodzące lato, wszystkie pokolenia mogą się odstresować przy drinku z pałeczką – alkoholowym lub nie – sączonym na wygodnym leżaku w ogrodzie, z najnowszym „MIR”-em w rękę. Do czego nieustająco zachęcamy i co niezmiennie polecamy.

Redakcja



Wydawca:
Mir Press Limited
14 Princes Street, 1st Floor Office
Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama:
marcin.magazynmir@gmail.com
Tel. +353833973952

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne:
e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
DTP: Tomasz Kuc

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Wah Gwaan, czyli riki-tiki

” No i mamy tradycyjne irlandzkie lato. Na moim balkonie w industrialnych ilościach zładował grad o rozmiarach kulki do airsoftu. Myśleliśmy, że to jakiś airsoftowy nalot albo że wybuchła airsoftowa bomba. Deszczyk, który elegancko myje mi codziennie mojego japońskiego grata, przeplata się z wietrzykiem, który mi go suszy, również elegancko. Eleganckie słońce pojawia się tylko na chwilę i zaraz ucieka, w obawie, że dostanie bęcki. Jak przystało na koniec maja, w nocy idą w ruch kaloryfery, dzięki czemu podniesiono ceny prądu, by mieć przyjemność z cudzej nieprzyjemności. Natomiast mój irlandzki sąsiad, który niedawno skończył studia w zakresie *morkeshingu*, uznał się za dorosłego i zaprzestał używania klamek. Napierza więc wszystkimi drzwiami, jakie ma do dyspozycji, a z jakiejś przyczyny robi to dosłownie co dziesięć

minut i niemal całodobowo. Przystał również wyrzucać śmieci i w kultowy sposób zostawia je obok kontenera, by nie skalać się otwieraniem jego kłapy. Jest bosko.

” Airsoft zaś to taki względnie nowy wybryk natury, polegający na tym, że z samopala o bardzo realistycznym wyglądzie strzela się białymi kuleczkami o średnicy sześciu milimetrów, zamiast prawdziwej amunicji. Paradoksalnie nie są wcale takie niegroźne, z kilku metrów przebijają na wylot kartonowe pudełka po płatkach śniadaniowych, co oznacza, że mogą też zrobić poważną krzywdę bardziej wątlym częścią ciała. Sam zaś samopał jako żywo przypomina dowolnie wybraną broń palną; można sobie kupić każdy model pistoletu albo karabinu, włączając chyba wszystkie wersje AK-47 oraz pukawek MP5 firmy Hecker und Koch. Widziałem nawet „gangsterskiego” thompsona z bębnowym magazynkiem, aczkolwiek nie widziałem jeszcze pepeszy, która była rzynką z powyższego. Wszystko to oczywiście wygląda i działa jak oryginał, tylko zasilane gazem albo prądem. Mało że wygląda, większość części wykonana jest z metalu. I to jest kompletnie legalne, od osiemnastego roku życia, chociaż w sklepie z takimi bajerami, który odwiedziłem niedawno z ciekawości, powiedziano mi, że pod nadzorem dorosłych urzędują się airsoftowe strzelaniny dla dzieci od lat dwunastu.

” Swoją drogą to ciekawe od strony ściśle pedagogicznej. Za szczyt demoralizacji, a nawet za przestępstwo, uważa się pokazanie dwunastolatce gołej baby (lub dwunastolatce gołego faceta), nie wspominając o pokazywaniu im osobników dorosłych wykonujących zibu-zibu, ale absolutnie normalne jest już nawet nie tylko pokazywanie im ludzi zabijających się na filmie. Można im kupić kałacha, który jest w stanie wybić oko, a potem wystać do lasu

z innymi gówniarzami, by się pobawili w kolejną światową wojnę. Cholera, że też nie ma dziadka Mariana. On by im przemówił do rozumu.

” Gwoli wyjaśnienia, dziadek Marian jest nieżyjącym już Marianem, który nie doczekał nawet awansu na dziadka. Był moim ojcem, starszym ode mnie o całe pięćdziesiąt lat. Z braku innych rozrywek w młodości wziął udział w drugiej wojnie światowej, w dodatku w lesie. Gdyby ktoś się pytał, w Iłżeckiej Brygadzie AK. Szkozy wcześniej spaliły mu dom i rozstrzelały rodziców, toteż na bieganie po krzaczorach i walenie z gnata miał zupełnie odmienny pogląd, niż małolaty, które naogłądały się za dużo Hollywoodu.

” Przejdźmy jednak do wątków dużo bardziej rozrywkowych. Otóż wyobraźcie sobie moi drodzy, że wynajął u mnie pokój autentyczny Jamajczyk z Jamajki. Następnie życie stało się piękne. Sam pomysł znalezienia współlokatora zawsze uważałem za zło konieczne, w dodatku pierwsze trzy osoby, które wystąpiły w tej roli, okazały się maksymalnie niekompatybilne, ze szczególnym uwzględnieniem jednego kryptofaszysty z Austrii, który mając lat zaledwie dziewiętnaście nie ukrywał, że powinienem być jego sprzątaczką, ponieważ jego mama zatrudnia tylko polskie sprzątaczkę. Wywalenie go z domu, które nastąpiło bardzo wkrótce, uważałem więc za swój patriotyczny obowiązek. Ale mniejsza o faszystów. Teraz do mojego domu zawitał światowy *peace and love*, a także och światło Wielkiego Jah: obym miał w życiu do czynienia wyłącznie z takimi ludźmi, jak tenże jamajski koleżka. Już pominię własne jazdy na punkcie reggae i patois, które zresztą włączyłem swego czasu do fabuły „Przebiegum życia”; mogę tylko powiedzieć, że wreszcie mam darmowe patois-konwersacje. Ten człowiek jest tak napakowany pozytywną energią,

że jego towarzystwo powinni przepisywać zamiast antydepresantów. Parafrazując jedną francuską piosenkę, gdybym go nie znalazł, to bym go wymyślił. Równie pozytywna jest jego dziewczyna, również jamajska, która bywa u nas od czasu do czasu. Kiedy się chichrają, można w zasadzie wyłączyć telewizor i słuchać wyłącznie ich chichrania, a także podziwiać mózgowijne piękno otaczającego świata, patrząc w pozytywie na chmury i deszcz, i widząc w nich słońce, zaś rwanie wiatru odstuchiwać jako westchnienia szumu fal, oh bejbe...

” No dobra, będzie tego. Chyba wywołałem ducha, bo nad Dublinem znowu wyszło słońce, zaś sąsiadka z bloku naprzeciwko wyszła na balkon tylko w staniku i w spodniach od dresu. Musiałem więc skupić się na przemyśleniach bardziej przyziemnych niż Wielki Jah, ponieważ sąsiadka jest zupełnie riki-tiki. Oprócz tego w mieście mamy postcovidowy szal zakupów; ludzie kupują po sto dwadzieścia par gaci, tak jak onegdaj kupowali po sto dwadzieścia rolek srajałamy. Towarzystwo dostało szału i rzuca się jak ryba wyjęta z wody, i obym się mylił, ale coś mi mówi, że to lekko przedwczesny wytrysk. Jak otworzą puby, jesienią będziemy mieć tu lockdown remake. Stawiam dwie dychy. No, ale to już jest temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE, ONE LOVE, WALK GOOD :-)
PIOTR CZERWIŃSKI



Słownik wyrażen co bardziej trudnych:
Patois (też: patwah): jamajski pidgin języka angielskiego
Pidgin: patrz wyżej lub ask wujek Google
Wah Gwaan: „Jak się masz” w powyższym
Wielki Jah: Wielki Jah
„Przebiegum Życia”: powieść wyżej podpisane, wydana w roku 2009. W treści o Polakach w Dublinie, w formie napisana eksperymentalnym ponglishem
Ponglish: don't even get me started...

Turyści od czerwca wrócą do Hiszpanii



Irlandzcy pasażerowie od czerwca będą znów mogli wjeżdżać do Hiszpanii. Co prawda tylko zgodnie z nowymi planami wprowadzenia systemu certyfikacji, ale jednak. A Hiszpania to najbardziej popularny kierunek turystyczny.

Potrzebne będą paszporty szczepionkowe, które postanowiono nazwać zielonymi przepustkami lub certyfikatami. Informacje o negatywnym wyniku testu czy informacje o tym, że przeszło się wirusa zostaną zawarte w takim dokumencie. Hiszpania przeprowadziła w maju na wszystkich swoich 46 lotniskach program pilotażowy zielonych przepustek, a eksperci bardzo optymistycznie patrzą w niedaleką przyszłość i szacują, że kraj będzie gotowy na powrót turystów już od początku czerwca tego roku.

Wytłuziła 37,5 tys. euro od pomocy społecznej

40-letnia Justyna Jóźwiak z Doneralle w hrabstwie Cork wytłuziła od pomocy społecznej pokątną kwotę 37,5 tys. euro. Ubiegała się o świadczenia socjalne, do których nie była uprawniona.

W sprawie w Okręgowym Sądzie Karnym towarzyszył jej tłumacz. Prowadzący sprawę sędzia nie mógł się nadziwić, jak Polka była w stanie skutecznie ubiegać się o realizację świadczeń, skoro nie znana języka angielskiego. Jak wyjaśnił zeznający policjant, oskarżonej zwykle towarzyszyła osoba, która tłumaczyła, o co chodzi. Polka od czerwca do sierpnia 2019 r. otrzymywała zasiłek na zakwaterowanie w nagłych przypadkach. Następnie Rada Miasta Cork zapewniła jej zakwaterowanie w Doneralle. Przepięstwo polegało na przedstawianiu



falszowych faktur na poparcie roszczeń. Okazało się później, że mieszkała pod dwoma różnymi adresami. Utrzymuje się z pomocy społecznej i z tego źródła będzie spłacać to, co zabrała. Sąd odczytał wydanie wyroku do 7 września.



Schivo Medical Waterford

Schivo

**poszukuje pracowników produkcji
oraz frezarek / tokarek CNC,
którzy dołączyliby do naszego zespołu**

Aby uzyskać więcej informacji, napisz do Julie lub Ryszard
jgrace@schivomedical.com, rantonczyk@schivomedical.com
wymagany j. angielski w stopniu komunikatywnym

Premier Irlandii Północnej złoży rezygnację

Premier Irlandii Północnej Arlene Foster ogłosiła, że rezygnuje wraz z końcem czerwca ze stanowiska szefowej rządu. Zapowiedziała również ustąpienie z funkcji liderki największego północnoirlandzkiego ugrupowania – Demokratycznej Partii Unionistów (DUP).

Protokół północnoirlandzki, stworzony w celu utrzymania procesu pokojowego mimo brexitu, spowodował zamieszki przeciwników zjednoczenia Irlandii. Teraz z tego powodu rezygnację zapowiedziała pierwsza minister Irlandii Północnej. Rezygnacja Arlene Foster jest efektem wewnętrzpartyjnego sprzeciwu wobec jej polityki. Ponad 20 członków Zgromadzenia Irlandii Północnej reprezentujących DUP i czterech postów do Izby Gmin podpisało się pod listem wyrażającym brak zaufania do jej przywództwa. Stanowią oni wyraźną większość parlamentarnej reprezentacji DUP, dlatego gdyby doszło do głosowania nad zmianą lidera, jego wynik byłby przesądzony. 50-letnia Foster została liderką DUP w grudniu 2015 r., będąc wówczas jedy-

ną kandydatką, a w następnym miesiącu jako przywódczyni największej partii w parlamencie została mianowana szefową rządu (pierwszą minister) Irlandii Północnej. Jest pierwszą kobietą i najmłodszą osobą piastującą oba te stanowiska. DUP poparta brexit, z którego konsekwencjami jej rząd mierzył się w ostatnich miesiącach. Jednocześnie z powodu kryzysu rządowego Irlandia Północna od trzech lat była zarządzana bezpośrednio z Londynu. Jednak to konsekwencje brexitu okazały się w ostatnich tygodniach najbardziej dotkliwe. DUP nie poparta wynegocjowanej przez brytyjskiego premiera Borisa Johnsona umowy o warunkach wystąpienia z UE. Będąc jej częścią protokół w sprawie Irlandii Północnej stworzył faktyczną granicę celno-regulacyjną między tą prowincją a resztą kraju, co po 1 stycznia spowodowało problemy z dostawami towarów do Irlandii Północnej, a według zwolenników utrzymania związków z Londynem zagraża przyszłej spójności Zjednoczonego Królestwa.

Wróciły nabożeństwa kościelne

Od 26 grudnia w Irlandii panował niemal całkowity zakaz publicznego sprawowania kultu. Przepis ten przestał obowiązywać 10 maja.

W czwartek 29 kwietnia premier Irlandii Micheál Martin ogłosił kolejny stopień tagodzenia restrykcji sanitarnych w całym kraju. Luzowanie objęło również kościoły, które po ponad 4 miesiącach zostały otwarte dla wiernych. Od 26 grudnia w Irlandii istniała jedynie możliwość odbywania prywatnych praktyk religijnych, a śluby i pogrzeby mogły odbywać się z drastycznym ograniczeniem liczby uczestników. Od 10 maja na tego typu uroczystościach obowiązuje limit 50 osób. Jednocześnie irlandzki rząd zaleca, aby wciąż wstrzymać się z organizowaniem pierwszych komunii i bierzmowań. Do 10 maja Irlandia pozostawała jedynym krajem w Europie, w którym uczestnictwo we mszy świętej było ściśle zakazane. Zdaniem wielu katolików zasady te stały w sprzeczności z prawami, które gwarantuje im art. 44 irlandzkiej konstytucji. Można w nim znaleźć następujące zapisy: „Państwo nie stwarza ograniczeń prawnych ani nie dyskryminuje ze względu na wyznawaną religię, wierzenia lub status” czy „Każdemu obywatelowi gwarantuje się wolność sumienia, swobodę wyznania i swobodę praktyk religijnych, z uwzględnieniem zasad porządku publicznego i moralności”.



Grobowiec sprzed tysięcy lat odkryty na budowie

Na jednej z farm na półwyspie Dingle w południowo-zachodniej Irlandii odbywało się ulepszenie gruntów. W pewnym momencie robotnicy natrafili na coś, co okazało się liczącym tysiące lat grobowcem. W środku wciąż znajdowały się szczątki.

Jak podaje „Live Science” do odkrycia doszło w wyniku przewrócenia dużej, kamiennej płyty w trakcie kopania. Gdy zmieniła położenie, okazało się, że skrywała wejście do tajemniczej jaskini, a właściwie – starożytnego grobowca. Eksperci oszacowali, że pochodzi on z epoki brązu i mógł powstać nawet 2500 lat p.n.e. Od-

krycie zostało zgłoszone przedstawicielom państwowej organizacji, która zajmuje się opieką nad zabytkami oraz Muzeum Narodowego Irlandii. Naukowcy podjęli jednak decyzję o zatajeniu dokładnej lokalizacji grobowca, aby zapobiec ewentualnym odwiedzinom turystów lub grabieży. Zdaniem ekspertów odkryty obiekt to grobowiec komorowy. Składa się on z podziemnej konstrukcji wyłożonej kamieniami w taki sposób, aby w środku zmieściły się szczątki jednej lub więcej osób. Ponieważ w środku nadal znajdowały się kości, najprawdopodobniej miejsce aż do teraz pozostawało nienaruszone.

Nie żyje Bronisław Cieślak – słynny „07”

W wieku 77 lat zmarł w Krakowie Bronisław Cieślak – dziennikarz, prezenter telewizyjny, były poseł na sejm i aktor znany z roli porucznika Sławomira Borewicza w serialu „07 zgłoś się” i Bronisława Malanowskiego w „Malanowski i partnerzy”.

Bronisław Cieślak urodził się w Krakowie 8 października 1943 r. Od „07 zgłoś się” (kolejne odcinki powstawały w latach 1976–1987) rozpoczął w połowie lat 70. swoją karierę na ekranie – jako aktor niezawodowy. Przedtem pracował jako dziennikarz w Polskim Radio i TVP. Ma w dorobku także m.in. role w filmach „Kung-fu” (jako redaktor Henio Laskus; 1979, reż. Janusz Kijowski), „Wściekły” (jako kapitan Bogdan Zawada z Komendy Głównej MO; 1979, reż. Roman Załuski) i w serialu o detektywach „Malanowski i partnerzy” (od 2009). Chorował na raka.



65 tys. euro odszkodowania za poparzenie herbatą podczas lotu

Nastoletni pasażer, poparzony herbatą podczas lotu, dostanie odszkodowanie w wysokości 65 tys. euro. Zdarzenie miało miejsce w 2017 r. podczas lotu z Irlandii do Turcji. Zdecydował o tym sąd w Dublinie.

13-letni wówczas chłopak leciał samolotem linii Turkish Airlines. Siedział na swoim miejscu, trzymając kubek z herbatą. Przechodzący pracownik linii lotniczych potrącił go niechcący i herbata wylała się na nogi pasażera. Jego

matka złożyła później w sądzie w Dublinie pozew przeciw Turkish Airlines. Domagała się odszkodowania, ponieważ poparzenia były poważne, ostatecznie zostały chłopcu bliźnię na nodze. Linie lotnicze zgodziły się wypłacić odszkodowanie. Przed dublińskim sądem matka oraz Turkish Airlines doszli do ugody i obie strony zgodziły się na ostateczną kwotę odszkodowania od linii lotniczych w wysokości 65 tys. euro.

Irlandia liderem pod względem bogactwa wśród narodów UE

Pod względem wzrostu gospodarczego od lat Polska jest w czołówce Unii Europejskiej. Tego samego nie można powiedzieć o zamożności obywateli. Wskaźnik bogactwa narodów (WBN) plasuje nas pod koniec drugiej dziesiątki rankingu. Jesteśmy daleko m.in. za Czechami. Wyprzedza nas też Litwa i Estonia.

Nie dziwi, że w rankingu najbogatszych krajów wyraźnie wyżej od Polski są: Hiszpania, Włochy, Francja czy Wielka Brytania. Co więcej, mogłoby się wydawać, że na czele będą Niemcy lub któryś z krajów skandynawskich. Tymczasem zdecydowanym liderem okazała się Irlandia, deklasując rywali. Jednak sam autor wyliczeń przyznaje, że specyfika irlandzkiego dochodu narodowego sprawia, że wynik ten należy traktować tylko jako ciekawostkę. Faktycznym liderem jest Austria. „Trzeba pamiętać, że Irlandia jest rajem podatkowym, co istotnie zaburza składową WBN, jaką jest PKB. Stowem, w wyniku agresywnej optymalizacji podatkowej, będącej w istotnej części zabiegiem czysto księgowym i jako takiej niemającej wpływu na

poziom życia, Irlandczycy wyglądają na bogatszych, niż są w rzeczywistości” – wskazuje Karol Zdybel, ekonomista z Warsaw Enterprise Institute. Opracowany przez ekonomistę wskaźnik pokazuje, że na 25 sklasyfikowanych krajów Polska jest na 19. miejscu. Jesteśmy mniej więcej tak zamożni jak Słowacy. Za to dość wyraźnie wyprzedzają nas takie niepozorne kraje jak Estonia, Litwa, Słowenia czy Czechy.

Czołówka:

1. Irlandia	146,6 pkt.
2. Austria	100,0 pkt.
3. Dania	98,8 pkt.
4. Holandia	95,1 pkt.
5. Niemcy	94,3 pkt.
6. Belgia	89,1 pkt.
7. Finlandia	87,3 pkt.
8. Szwecja	86,1 pkt.
9. Wielka Brytania	85,8 pkt.
10. Francja	81,5 pkt.
19. Polska	60,2 pkt.

Bony turystyczne

Sinn Féin proponuje powrót do bonów turystycznych. Dorośli mieliby otrzymać po 200 euro, dzieci po 100 euro.

Wprowadzenie bonów ma zachęcić mieszkańców Irlandii do spędzania urlopów w kraju. Dziękiżywieniu w ten sposób usług hotelo-

wych skorzystałaby na tym irlandzka gospodarka. System miałby działać za pośrednictwem kart elektronicznych. Sinn Féin będzie zachęcać rząd do wprowadzenia systemu w tym miesiącu. Wprowadzenie bonów turystycznych w zeszłym roku zebrало bardzo pozytywne opinie.



Safe Life and Pensions Ltd.

INVEST AND PROTECT

UBEZPIECZENIA - BROKER:

- WYKWALIFIKOWANE DORADZTWO
- 15 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU IRLANDZKIM
- DARMOWA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
- NAJNIŻSZE CENY NA RYNKU

Oferujemy ubezpieczenia:

NA ŻYCIE

WYPADKOWE

ZDROWOTNE

UBEZPIECZENIA KREDYTÓW

UBEZPIECZENIA DOMÓW

OCHRONA DOCHODU

BEATA KOWGIER QFA

CIP 0894007671

beata@safelifeandpensions.ie

MARTA BŁĄŻEJCZYK QFA

CIP 0860529016

marta@safelifeandpensions.ie

Safe Life and Pensions Ltd. is regulated by the Central Bank of Ireland.



Niech podróże kształcą



MACIEJ WEBER

Podróż kształcą, ale jak tu się kształcić, skoro siedzimy na miejscu, bo nie ma dokąd i z kim podróżować. Ale to na szczęście niedługo się zmieni i przestaniemy w jednym miejscu zapuszczać korzenie. Jest zielone światło. Zielona Wyspa niedługo nie będzie jedynym miejscem, gdzie będziemy spędzać czas wolny.

Jak zapowiedział premier Micheal Martin, rząd irlandzki w czerwcu przymierza się do otwarcia hoteli, hosteli i innych miejsc noclegowych. W lipcu i sierpniu zdecydowana większość populacji powinna mieć już znaczą-

cą odporność na COVID-19, w związku z tym moglibyśmy pozwolić sobie na jeszcze szersze otwarcie.

Gdyby Państwo nie mieli pojęcia, to donosimy uprzejmie, że już od połowy kwietnia, a w zasadzie od początku maja, osoby, które dostały drugą dawkę szczepionki po dwóch tygodniach mogą bez żadnych zastrzeżeń spotykać się z innymi zaszczepionymi osobami, choć tylko z jednego gospodarstwa domowego, w zamkniętych pomieszczeniach, bez konieczności zachowywania dwumetrowego dystansu i posiadania maski ochronnej. O tym, że nie trzeba już przestrzegać odległości pięciu kilometrów i można na większą oddalać się od własnego domu, nawet chyba nie wypada wspominać. No i o tym, że właściciele dwóch domowych gospodarstw mogą bez przeszkód spotykać się na wolnym powietrzu. Chyba nawet więcej niż dwóch, ale to trzeba byłoby sprawdzić.

Do maja nie mogliśmy pograć w piłkę nożną czy kosza. Nawet w tenisa żeśmy pograć nie mogli. Ale już wszystko wolno i miejmy nadzieję, że żadne warianty indyjskie czy inne odmiany koronawirusa nam w tym nie przeszkodzą. Tu i ówdzie straszy się nas co prawda czwartą falą zarazy, ale to strachy na lachy. Przynajmniej chcielibyśmy wierzyć, że nic złego się nie przydarzy.

W czerwcu na podstawie zielonego paszportu będzie można podróżować do innych krajów



należących do Unii Europejskiej. Natomiast po Irlandii swobodne podróżowanie ma być dozwolone dopiero od sierpnia, i to zapewne nie od samego początku. Oznajmił to wicepremier Leo Varadkar podczas specjalnej konferencji prasowej. Nie była to konferencja taka, do jakich przyzwyczajono się przez lata, tylko tak jak większość tego rodzaju eventów w dobie pandemii została poprowadzona drogą cyfrową. Varadkar mówił m.in. o tym, o czym zdążyliśmy już wspomnieć – że zielony certyfikat Unii Europejskiej powinien zacząć funkcjonować jeszcze w czerwcu. Jak już zacznie obowiązywać, to państwa członkowskie będą miały zaledwie sześć godzin na jego przyjęcie, ale to akurat niespecjalny problem. Przez pewien czas ma jeszcze obowiązywać pewna formuła kwarantanny hotelowej. Wkrótce też będzie można podróżować bez żadnych ograniczeń do Wielkiej Brytanii. No co tu dużo gadać – wszystko wraca do normalności. Co prawda szkoda, że jednak powoli, ale stara zasada „lepiej późno niż wcale” musi tu znaleźć zastosowanie. „Spiesz się powoli” to też celna uwaga. Lepiej o tydzień za późno, niż mielibyśmy to zrobić przedwcześnie.

Jak już wszystko to zostanie wdrożone, to hotelarze i inni właściciele przybytków przeznaczonych do spędzania czasu wolnego oszaleją ze szczęścia. Nie trzeba chyba przypominać, co działo się w społeczeństwie, kiedy po ponad czterech miesiącach przywrócono swobodny dostęp do sklepów. Te sklepy i punkty usługowe, oferujące nie tylko artykuły niezbędne i tzw. pierwszej potrzeby, zostały przecież zamknięte po 31 grudnia i pozostawały w takim stanie przez te wszystkie miesiące. Najpierw przyjmowały klientów na uzgodnione wcześniej zapisy. A kiedy można już było kupować normalnie, kolejki nierzadko przekraczały normę.

Jak oświadczyła w związku z tym Retail Ireland, organizacja branżowa handlu detalicznego, sprzedawcy mają nadzieję na znaczny wzrost aktywności w lecie i oczekuje się, że ze

względu na stłumiony przez ostanie miesiące popyt w następnym miesiącu sprzedaż będzie o 40 procent wyższa niż w okresie przed pandemią. Opierając się na doświadczeniach z ubiegłego roku, organizacja szacuje, że w ciągu najbliższego miesiąca konsumenci wydadzą w sklepach ponad 3 mld euro, czyli o 800 mln euro więcej niż w tym samym okresie przed pandemią.

Należy przyznać, że w bliskiej nam Wielkiej Brytanii z tym znoszeniem restrykcji poradzono sobie nawet szybciej i sprawniej. W Walii puby i bary od maja mogą obsługiwać klientów wewnątrz. Otwarte zostały już dawno wszystkie hotele i inne miejsca noclegowe. A także kina, kawiarnie i inne przybytki związane z rozrywką. W Szkocji puby i restauracje mogą podawać alkohol wewnątrz lokali do godziny 22.30. Na imprezach w pomieszczeniach zamkniętych może przebywać do stu osób. Ponadto mieszkańcy Anglii, Szkocji i Walii mogą wyjeżdżać za granicę bez konkretnego, uzasadnionego powodu, choć ta możliwość na razie jest ograniczona do dwunastu państw i terytoriów z tzw. zielonej listy. Najdłużej z poluzowaniem restrykcji czekano na terytorium Irlandii Północnej, ale i tam w końcu dano na luz po 24 maja.

Fajnie byłoby znów dokądś bezkarnie pojeździć i pozazywać tych wszystkich rozkoszy, jakie biura podróży do spółki z hotelarzami oferują turystom. Trudno jednak już teraz byłoby się zastanawiać, w jakie datoby się udać rejon, bo nie wiadomo, co za kilka miesięcy może być otwarte. Czyli jak w pewnym dowcipie – sąsiedzi spotykają się na schodach i jeden pyta drugiego:

- Czy wyjeżdża pan dokądś w letnie wakacje?
- Oczywiście.
- A można wiedzieć, dokąd?
- Jeszcze nie wiem. Chcę sobie samemu zrobić niespodziankę.

Wakacje to powinna być taka niespodzianka. Po tym całym covidzie coś nam się od życia należy.

WALKA O KLIENTA

Zdobądź nowych klientów już dziś!

Zareklamuj się z nami!

Magazyn
BEZPŁATNY!

www.mir.info.pl

magazyn.mir@gmail.com

Reklama: marcin.magazynmir@gmail.com, +353833973952

Po pół wieku ustalono wyniki śledztwa po masakrze w Ballymurphy

Dziesięć osób zabitych w rejonie Ballymurphy w zachodnim Belfaście w czasie operacji wojskowej brytyjskiej armii w sierpniu 1971 r. było całkowicie niewinnych, a ich śmierć była nieuzasadniona. Żadna z ofiar nie była uzbrojona – ustalono podczas dochodzenia, którego wyniki przedstawiono w zeszłym miesiącu.

W trwającym od listopada 2018 r. śledztwie badane były okoliczności śmierci 10 cywilów w zachodnim Belfaście i okolicach w dniach 9–11 sierpnia 1971 r. Zostały one zastrzelone w trakcie prowadzonej przez brytyjski 1 Regiment Spadochroniarzy operacji Demetrius, której celem było aresztowanie i internowanie bez procesu osób podejrzanych o powiązania z Irlandzką Armią Republikańską. Według brytyjskiej armii otwarcie ognia było odpowiedzią na ostrzał ze strony republikańskich bojówek. Wśród ofiar, które miały od 19 do 49 lat, znaleźli się katolicki ksiądz próbujący pomóc rannym, matka ośmiorga dzieci i weteran drugiej wojny światowej. Jak ustalono w czasie śledztwa, 9 z 10 ofiar zostało zabitych przez wojsko, natomiast nie udało się z całą pewnością stwierdzić, kto zastrzelił dziesiątą ofiarę, Johna McKerra. Żadna z ofiar nie była uzbrojona. Prowadząca dochodzenie sędzia Siobhan Keegan przyznała, że do wydarzeń podczas konfliktu w Irlandii Północnej doszło w „wysocze naładowanym emocjami i trudnym środowisku”, bo miały one miejsce bezpośrednio po wprowadzeniu możliwości internowania osób podejrzanych o działalność paramilitarną i w tym czasie panował powszechny nieporządek. Jak wskazała, w samym Belfaście w dniach 9–10 sierpnia 1971 r. odnotowano 12 eksplozji, 59 strzelanin, 17 ofiar śmiertelnych, 25 rannych,

13 zamieszek, 18 podpałek i inne przypadki niepokoju społecznego różnego rodzaju. Pierwotne dochodzenia w sprawie masakry w Ballymurphy, jak nazwano te wydarzenia, miały miejsce w 1972 r., ale prowadzone były wówczas oddzielnie w sprawie śmierci każdej z osób i nie przyniosły jednoznacznych ustaleń. Dopiero w nowym śledztwie, które zaczęło się w listopadzie 2018 r., zbadano wszystkie zabójstwa razem. Śledczy wysłuchali w ciągu prawie 100 dni dowodów od ponad 150 świadków. Wśród nich było ponad 60 byłych żołnierzy, ponad 30 cywilów oraz eksperci w dziedzinie balistyki, patologii i inżynierii. „Przyjmujemy do wiadomości ustalenia koronera, które były długo oczekiwane przez pogrążone w żałobie rodziny zmarłych, personel wojskowy i ich krewnych. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak trudny był to proces dla wszystkich, których dotknęły wydarzenia z sierpnia 1971 roku i śledztwo. Poświęcimy teraz czas na zapoznanie się z raportem i starannie rozważymy wypracowane wnioski” – oświadczył w reakcji na wyniki dochodzenia brytyjski rząd. W przedstawionej przez królową Elżbietę II mowie tronowej, przedstawiającej plany legislacyjne rządu na najbliższy rok, znalazła się zapowiedź ustawy, która „zajmie się dziedzictwem przeszłości”. Według nieoficjalnych informacji, zgodnie z nią sprawcy zbrodni popełnionych w czasie konfliktu w Irlandii Północnej do czasu porozumienia wielkopiątkowego w 1998 r. – zarówno żołnierze, jak i członkowie paramilitarnych bojówek z obu stron – nie byłiby już pociągani do odpowiedzialności. Projekt ustawy w tej sprawie miałby zostać złożony w nadchodzących tygodniach.

Atak hakerski sparaliżował publiczną służbę zdrowia

Irlandzka ochrona zdrowia HSE poinformowała 14 maja, że padła ofiarą cyberataku typu ransomware, który wpłynął na wszystkie systemy informatyczne zapewniające podstawowe usługi medyczne w Irlandii.

Tego samego dnia premier Micheál Martin zapowiedział, że rząd nie zamierza płacić hakerom okupu. Jeszcze wcześniej odpowiedzialny za e-administrację wicepremier Ossian Smyth ogłosił, że ten najprawdopodobniej najbardziej znaczący cyberatak na państwo irlandzkie był dziełem zagranicznej grupy cyberprzestępców nastawionych na wyłudzenie pieniędzy. Według gazety „Irish Times” za atakiem stoi rosyjskojęzyczny cybergang, który wprawdzie przekazał klucz deszyfrujący, ale nadal grozi udostępnieniem w darknetcie informacji, w tym danych osobowych dotyczących pacjentów, jeśli okup nie zostanie zapłacony. Podczas ataków typu ransomware złośliwe oprogramowanie blokuje dostęp do systemów komputerowych lub wrażliwych danych, a za ich odblokowanie żądany jest okup. Atak spowodował poważne zakłócenia w działalności szpitali i przychodni, które zostały pozbawione dostępu do elektronicznych baz danych, co z kolei zmusiło część placówek do odwołania rutynowych wizyt i zabiegów. Nie miał on natomiast wpływu na sprzęt w szpitalach, który jest uruchamiany niezależnie od systemów informatycznych, ani na szczepienia przeciw COVID-19. Podobna sytuacja miała miejsce w 2020 r. w Niemczech,

gdy gang cybernetyczny, który zaatakował część tamtejszego systemu opieki zdrowotnej, zaofiarował władzom klucz deszyfrujący, gdy zdał sobie sprawę, że celem ataku stał się szpital. Narzędzie deszyfrujące zostało wysłane po tym, jak niemiecka policja skontaktowała się z gangiem i wyjaśniła, że atakowany jest szpital, a nie uniwersytet. Placówka medyczna po otrzymaniu klucza odzyskała kontrolę nad swym systemem informatycznym.



Ryanair przez pandemię zanotował 815 mln euro straty

Rekordową stratę – wynoszącą 815 mln euro – zanotowały w minionym roku finansowym irlandzkie linie lotnicze Ryanair. Ale zdaniem ich prezesa Michaela O’Leary’ego odbicie na rynku lotniczym już się zaczęło.

Jak poinformowała firma, w ubiegłym roku finansowym, czyli do marca 2021 r., przewiozła 27,5 mln pasażerów, podczas gdy rok wcześniej było to 149 mln. W efekcie rok finansowy zakończył się stratą wynoszącą 815 mln euro, która jest wprawdzie nieco niższa niż przewidywały prognozy mówiące o 834 mln, ale i tak oznacza radykalną zmianę sytuacji w stosunku do poprzedniego roku, gdy firma osiągnęła nieco ponad miliard euro zysku. „To lepiej niż przewidywaliśmy, ale nadal jest to dość traumatyczna strata dla linii lotniczej, która przez 35 lat naszej historii stale osiągała zyski” – powiedział O’Leary. Ryanair oświadczył, że w obecnej sytuacji w związku z pandemią COVID-19 nie

jest możliwe prognozowanie dokładnych wyników finansowych, ale jeśli szczepienia będą prowadzone zgodnie z harmonogramami, to „ostrożnie uważa, że prawdopodobny wynik za rok finansowy 2022 jest obecnie blisko prognozy rentowności”. Firma spodziewa się, że w bieżącym roku finansowym liczba przewiezionych pasażerów będzie bliżej dolnych poziomów w przedziale między 80 a 120 mln. Ryanair jest największą pod względem liczby obsługiwanych pasażerów linią lotniczą w Europie. O’Leary dodał, że już teraz widać początek ożywienia na rynku lotniczym w Europie. Wskazał, że liczba rezerwacji wzrosła z ok. 500 tys. tygodniowo na początku kwietnia do 1,5 mln tygodniowo teraz. „Jeśli, jak się obecnie przewiduje, większość ludności europejskiej zostanie zaszczepiona do września, to wierzymy, że możemy oczekiwać silnego ożywienia od października do marca” – powiedział.



PSYCHOLOG WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.
Absolwentka 5 letniego całonocowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL



PALETY
z Polski
od 120 euro*

PALETY
do Polski
od 80 euro*

TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl

Co to jest Dieta GAPS?

Witam Was wszystkich. Nazywam się Anna Szmaj i jestem założycielem kliniki *GAPS Diet Ireland* w Dublinie. Jestem *Nutritional Therapist* i od zeszłego roku *Certificated GAPS Practitioner*. W tym artykule dowiedziecie się, czym jest dieta GAPS i na czym ona polega.

Moja historia z dietą GAPS zaczęła się od pewnych powiązań, które zauważyłam w mojej klinice. Regularnie spotykam osoby z problemami, np. alergicznymi, które mają depresję, słabą koncentrację czy też zaniki pamięci.

Jeszcze inne osoby z zaburzeniami ADHD mają problemy trawienne (biegunki, zatwardzenia, refluks) o różnym stopniu nasilenia.

Zauważyłam też, że bardzo często osoby z problemami pokarmowymi cierpią na zaburzenia psychiczne i odwrotnie. To powiązanie było tak oczywiste i występowało tak często, że zaczęłam szukać przyczyn, dlatego tak się dzieje. Aż pewnego dnia znalazłam się na wykładach dr Natashy Campbell-McBride i byłam zafascynowana jej osobą i jej wiedzą.

Kim jest dr Natasha Campbell-McBride?

Dr Natasha Campbell-McBride ukończyła z wyróżnieniem studia medyczne na Uniwersytecie Medycznym Bashkir w Rosji w 1984 r. Niedługo potem uzyskała tytuł lekarza neurologa.

Po pięciu latach praktyki jako neurolog i trzech latach jako neurochirurg założyła rodzinę i przeprowadziła się do Wielkiej Brytanii. Wkrótce po tym, jak jej syn został zdiagnozowany jako dziecko autystyczne, rozpoczęła dogłębne studia nad przyczynami powstawania i sposobami leczenia autyzmu. W ciągu tego czasu dr Campbell-McBride opracowała teorię na temat zależności pomiędzy schorzeniami neurologicznymi a sposobem odżywiania. Ukończyła studia podyplomowe z dietetyki na Uniwersytecie Sheffield w Wielkiej Brytanii. Po całkowitym wyleczeniu swojego syna z autyzmu dr Campbell-McBride wróciła w 2000 r. do zawodu i otworzyła klinikę dietetyczną w Cambridge. Jest wybitną specjalistką w leczeniu dietą. Stała się rozpoznawalna na całym świecie jako ekspert w leczeniu dzieci i dorosłych z trudnościami w nauce, różnymi schorzeniami psychicznymi, jak również dzieci i dorosłych ze schorzeniami trawiennymi i immunologicznymi.

W 2004 r. opublikowała swoją pierwszą książkę „Gut And Psychology Syndrome (GAPS). Natural Treatment Of Autism, ADHD, Dyslexia, Dyspraxia, Depression And Schizophrenia” („Zespół psychologiczno-jelitowy GAPS. Naturalne metody leczenia autyzmu, ADHD, dysleksji, dyspraksji, depresji i schizofrenii”).

Na czym polega dieta GAPS?

Dieta GAPS (*Gut And Psychology Syndrome*) to protokół odżywiania stosowany w leczeniu zaburzeń fizycznych i psychicznych. Według dr Natashy Campbell-McBride większość problemów zdrowotnych ma źródło w chorach jelitach. Przepisy diety GAPS opierają się na diecie SCD (*Specific Carbohydrates Diet*), która wyklucza wszelkie źródła węglowodanów złożonych – zboża glutenowe i bezglutenowe, kasze, ryż oraz ich przetwory. SCD jest stosowana w leczeniu chorób jelit, np. wrzodziejącego zapalenia jelita grubego, SIBO, uchyłkowatości jelit.

Dieta GAPS jest jej modyfikacją diety SCD, jednak główne założenie – wykluczenie sacharozy, laktozy i skrobi, jest takie samo. Dieta GAPS jest polecana w przypadku autyzmu, ADHD, dysleksji, dyspraksji, depresji, schizo-



frenii, stanów lękowych, zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych, jak również w chorobach autoimmunologicznych. Cały proces leczenia zależy od stanu zdrowia danej osoby i może trwać od 1 roku do 2 lat.

Jak działa GAPS?

- Leczy i uszczelnia śluzówkę jelit w celu przywrócenia optymalnej funkcji układu pokarmowego.
- Normalizuje mikroflorę bakteryjną jelit.
- Niweluje niedobory pokarmowe.
- Przywraca działanie układu odpornościowego.
- Likwiduje stany zapalne.
- Pomaga organizmowi usuwać toksyny.

Co obejmuje ten program?

1. Dieta. Dieta jest najważniejszym i kluczowym sposobem leczenia! Choroby GAPS są zasadniczo zaburzeniami trawiennymi. Układ trawienny to długa rurka. To, czym wypełniasz tę rurkę, ma bezpośredni wpływ na jej prawidłowe funkcjonowanie. Wszystko inne zajmuje drugie miejsce.

2. Suplementy.

3. Zmiana stylu życia i detoksykacja.

Sama dieta obejmuje dietę wstępną składającą się z 6 etapów, a następnie można przejść do *Full GAPS Diet*.

Każdy etap wprowadza różnorodne produkty, które w skrócie przybliżę tutaj:

Etap 1

- wywary mięsne i rybne
- warzywa ugotowane w tym wywarze
- tłuszcze zwierzęce
- soki z kiszzonek
- domowe kefiry, jogurty, śmietany

Etap 2

- surowe żółtka jaj
- masło klarowane

Etap 3

- dojrzałe awokado
- kiszzonki (ogórki, kapusta, marchew, buraki)
- domowe naleśniki z mąki migdałowej

Etap 4

- świeżo wyciskane soki z warzyw i owoców (jabłko i marchew)
- oliwa z oliwek

Etap 5

- surowe warzywa (sałata, pomidor, papryka, cebula)
- gotowane owoce (jabłka, czereśnie, brzoskwinie, śliwki)

Etap 6

- surowe owoce (mango, ananas, mandarynki)
- suszone owoce, które można dodać do pieczenia

Komu pomagam?

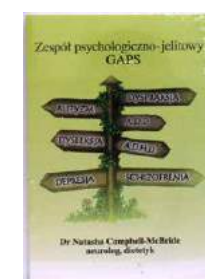
Pomagam osobom cierpiącym na takie zaburzenia i choroby jak:

- choroby układu pokarmowego (zespół jelita drażliwego, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, choroba Leśniowskiego-Crohna, przewlekłe zaparcia lub biegunki, zapalenia jelit lub SIBO itd.),
- ADHD/ADD – deficyty uwagi,
- autyzm,
- dysfunkcje społeczne i poznawcze,
- chroniczne zmęczenie,
- depresja,
- alergie pokarmowe, w tym nietolerancja glutenu,
- schizofrenia,
- choroby autoimmunologiczne (Hashimoto, reumatoidalne zapalenie stawów, toczeń, twardzina itd.),
- zaburzenia hormonalne,
- choroby skóry (egzema, atopowe zapalenie skóry),
- problemy neurologiczne,
- migrena,
- miażdżyca,
- nawracające infekcje, niska odporność,
- cukrzyca.

Dieta GAPS pomogła tysiącom ludzi na całym świecie pokonać ich dolegliwości. Dlatego zaczęłam proponować ją moim pacjentom, aż w końcu postanowiłam specjalizować się w niej i szkolić u dr Natashy Campbell McBride.

Nie należy ulegać jednak złudzeniu, że dieta GAPS dla każdego oznacza to samo. Podobnie jak wszystkie rodzaje zaleceń żywieniowych, powinna być przygotowana dla każdego indywidualnie i modyfikowana w trakcie jej stosowania do aktualnej sytuacji, objawów, wyników badań i możliwości pacjenta. Reguły GAPS, które stosuję w czasie terapii to dużo więcej niż sama dieta, to indywidualne podejście do każdej osoby.

ANNA SZMAJ
KLINIKA GAPS DIET IRELAND



Więcej na mój temat znajdziecie na mojej stronie <https://www.gapsdietireland.com> lub na Facebooku (<https://www.facebook.com/GAPSDietIreland>) czy na Instagramie ([nutrition4life](https://www.instagram.com/nutrition4life)).



KATARZYNA ŚLIWA
KATE PLUM FASHIONDESIGNER

Stylowe **MUST HAVE:** Kimono

To już siódma część mojego **STYLOWEGO MUST HAVE...** a w nim ponadczasowe **KIMONO**, które jest absolutnym hitem już od wielu sezonów.

Kimono to bardzo specyficzna forma, która zapewni nam komfort na wysokim poziomie. Jest to trend, który ma już tysiąc lat!

Kimono zostało przemyczone do wielu rodzajów kobiecej garderoby – od sukienki wieczorowej poprzez wygodny strój dzienny aż do popularnego szlafroka.

Charakterystycznym elementem konstrukcyjnym kimona jest to, że opuszczona pacha daje nam wielką swobodę, a forma zapinania, czyli tzw. wrap, umożliwia dopasowanie do każdego rodzaju sylwetki.

A teraz trochę z historii mody

Kimono jest jednym z najbardziej kultowych symboli Japonii, a jego kolory i wzory są przykładem japońskiej wrażliwości kulturowej i estetyki. Powstało w dalekiej przeszłości jako rodzaj bielizny o nazwie *ko-sode* (dost. „krótki, mały rękaw”, „małe otwory w rękawie”). Ubraniem zewnętrznym, bogato barwionym i haftowanym, stało się w okresie Muromachi (1392–1573). Współcześnie nosi się je wyłącznie na specjalne okazje, takie jak: wesela, ceremonie parzenia herbaty, oficjalne tradycyjne imprezy i pogrzeby. Odpowiedni styl i kolor kimono zależy od okazji, wieku i stanu cywilnego noszącej je osoby.

Jest to ubiór o kroju prostym, w kształcie litery T. Rękawy są różnej długości i szerokości. Według tradycji kobiety niezamężne powinny nosić kimono o długich rękawach, sięgających niemal ziemi. Szata jest owinięta wokół ciała, przy czym lewa strona powinna być zawsze na wierzchu. Całość ubioru składa się z wielu części, w tym m.in. z szerokiego pasa zwanego *obi*.

Źródło: Wikipedia.

Kiedy słyszymy „kimono”, nasze skojarzenia kierują się w stronę Japonii i tamtejszej kultury. Od razu na myśl przychodzą nam pięknie tkaniny i światowej sławy projektanci, dla których kimono jest wielką inspiracją.

W najnowszej kolekcji KATE PLUM S/S 2021 również możecie znaleźć propozycje kimona. Sukienki inspirowane kimonem o asymetrycznym dole dostępne są w dwóch kolorach: szary grafit o fakturze piki oraz różowo-szare róże z dzianiny pętliki o wspaniałym składzie 97% bawełna i 3% elastan. Obie dzianiny zapewniają komfort i otulają swoją miękkością, co



jeszcze bardziej podkreśla funkcjonalność tego wspaniałego w formie kimona. Oba modele dostępne są na KATE PLUM FASHIONDESIGNER oraz KATE PLUM POLSKA.



MARTA BICZKOWSKA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG, TERAPEUTA PAR METODĄ GÖTTMANA

Gdy się martwisz, skupiasz energię mentalną i nakierowujesz umysł na to, czego nie chcesz. W ten sposób kreujesz uwarunkowania, przeżycia i wydarzenia, które ci przeszkadzają. Niepokój oznacza, że wykorzystujesz umysł negatywnie i destrukcyjnie” – Joseph Murphy.

„Dajcie mi wszyscy święty spokój”, „zostawcie mnie w spokoju”, „tylko spokój może nas uratować”, „mądrym jest ten, kto wie, kiedy zachować spokój”.

O spokoju umysłu marzy większość z nas. Wiele osób go pragnie, ale jednocześnie się go boi. Są i tacy, którzy powtarzają, że spokoju można zaznać jedynie po śmierci. Niektórym spokój kojarzy się z ciszą, która ze względu na trudne doświadczenia z przeszłości budzi niepewność i wywołuje mentalny dyskomfort. Spotkałam się również ze stwierdzeniem, że spokój to nuda.

- Z czym Tobie kojarzy się spokój?
- Jakie słowa, obrazy, wspomnienia, uczucia pojawiają się, gdy myślisz o spokoju?

Czym jest spokój i co oznacza?

Pisząc o spokoju, mam na myśli spokój wewnętrzny, poczucie, że jest dobrze, że nie ma zmartwień bez rozwiązań. Spokój, który daje wiarę, nadzieję i przestrzeń na miłość, wdzięczność i radość z małych codzienności. Spokój umysłu, uczuć i ducha, który pozwala skupiać się na rzeczach dla nas ważnych i zdrowych. Spokój, który daje możliwość wyboru i dzięki któremu tworzymy energię na osiągnięcie celów oraz przybliża do spełnienia marzeń. Spokój dający poczucie sprawczości, decyzyjności i wewnętrznej siły. Jednak przede wszystkim chodzi tu o spokój, który przybliża do samego siebie, daje poczucie jedności i świadomości tego, kim jesteśmy, czego chcemy, jakie są nasze potrzeby, i który pokazuje to, co jest mało ważne i niepotrzebne.

Zyjemy w czasach, kiedy zamartwianie się i niepewność unoszą się wręcz w powietrzu. Często wcale tego nie chcemy, jednak rozmawiamy, myślimy i boimy się nieznaną przyszłości i zmiennej teraźniejszości. Chcemy spokoju, ale mamy poczucie, że trudno o niego zadbać, kiedy na świecie tyle niewiadomych. Jednak nawet w środku cyklonu jest spokój i bezchmurne niebo, pomimo tego, że wszystko dookoła jest wzburzone i nieprzewidywalne.

Jak stworzyć warunki do spokoju?

1. Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz

To, co robisz przed snem wpływa na jego jakość. Najlepsze godziny snu są dla większości osób między 22.00 a 6.00 rano. Często słyszę o tym, jak ludzie nazywają się nocnymi markami, że najlepiej pracują i funkcjonują późnym wieczorem lub w nocy. Obawiam się, że to sposób na



klasyfikację swojego zachowania, ale nie ma to wiele wspólnego z osobowością, a już tym bardziej ze zdrowiem i dobrym samopoczuciem. Chodzenie spać o późnej porze to nawyk. Warto przynajmniej 30 minut przed snem odłożyć elektronikę, a w zamian poczytać lekką książkę. Dramaty, kryminały czy inne treści budzące odczucia takie jak strach, ekscytacja, niepewność, smutek, złość odpadają. Jeśli chcesz mieć dobrego, spokojnego i rewitalizującego sen, po którym rano będziesz mieć naładowane baterie, zadbaj o to, by wyciszyć umysł przed zaśnięciem. Sposobów na to jest mnóstwo, warto spróbować różnych i wybrać taki, który Tobie odpowiada. Pomoc może zastanowienie się, czy w przeszłości było coś takiego, co pomogło Ci spokojnie zasnąć, i jeśli tak, to polecam wrócić do tego, co już znasz, będzie Ci dużo łatwiej niż szukanie i tworzenie nowych nawyków.

2. Czym karmisz swój umysł?

Zastanów się, jak się czujesz następnego dnia po zjedzeniu fast fooda lub wypiciu alkoholu. Raczej nie będzie to stan wysokiej energii i siły. Z naszym umysłem jest dokładnie tak samo jak z jelitami. Myśli, uczucia, które tworzysz wpływają na to, jak się czujesz.

Zachęcam do tego, żeby przyjrzeć się prześnieniom, które powstają w Twoim umyśle. Możesz zacząć od tych pierwszych, pojawiających się zaraz po przebudzeniu. Zwróć uwa-

gę, czego one dotyczą – czy są przyjemne, czy będą dyskomfort. Czy budzisz się z uczuciami wdzięczności za nowy dzień i zastanawiasz się, co się wydarzy, jakie ciekawe codzienne lub niecodzienne rzeczy Ci się dziś przytrafią? A może jest odwrotnie – budzisz się z obawą i niepewnością przed rozpoczęciem kolejnego dnia? Może nie było okazji, by się nad tym zastanowić, bo zrywasz się z łóżka, sięgając po telefon i na nim skupiasz uwagę, a potem czasu jest mało, bo obowiązki wzywają? To, czym karmisz swój umysł z rana może wpłynąć na dalszą część dnia. Dbając o spokój umysłu, dbasz o spokój w swoim życiu. Podobnie jak przy wieczornej rutynie zachęcam do tego, żeby zastanowić się, jaki mały nawyk może przybliżyć Cię do poczucia większej równowagi. Dla niektórych mogą być to proste słowa: „dziękuję za ten nowy dzień i nowe możliwości, które on oferuje”. Dla innych będzie to wypicie szklanki wody po przebudzeniu z myślą, że woda oczyszcza, nawilża i odżywia ciało i umysł. Może dla Ciebie będzie to przyjemna fantazja, marzenie, pragnienie, do których ten nowy dzień Cię przybliży i da kolejne opcje do ich spełnienia. Na cokolwiek pojawi się ochota, warto, żeby był to Twój świadomy wybór. Negatywne myśli, z których istnienia możesz nie zdawać sobie sprawy, bo zagłuszasz się rzeczami zewnętrznymi, nie przybliżą Cię do spokoju.

Spokój daje tak wiele możliwości przy tak niewielkim poświęceniu. Zaspiaj w spokoju i twórz spokojną myśl po przebudzeniu. Życzę Ci, by stało się to Twoim nawykiem, a z czasem by to tak normalne, że zostanie Twoją drugą naturą. Życzę Ci spokoju, który daje radość życia. ✨



Marta Biczowska
Psycholog, seksuolog, terapeuta par metodą Gottmana
Konsultacje indywidualne oraz terapia par

Zapraszam serdecznie na konsultację
0860453005
martabiczowska@gmail.com
<http://martabiczowska.blogspot.com/>

Darmowa grupa na Facebooku dla kobiet:
Kobięca Seksualność
<https://www.facebook.com/groups/1935645703146045>
Do grupy zapraszam wszystkie kobiety, które chciałyby poszerzyć wiedzę na temat kobiecości i seksualności.

Lidl sprzedaje szybkie testy antygenowe

Lidl rozpoczął sprzedaż szybkich testów antygenowych. Opakowania, których każdy może nabyć maksymalnie pięć, są dostępne w 168 irlandzkich placówkach.

Każde opakowanie zawiera pięć zestawów testowych i kosztuje 24,99 euro. Wyniki wymazów z nosa są dostępne w ciągu kwadransa. Nie ma obowiązku wysyłania wyników do laboratorium. Każdy robi test na własny użytek. Testy nie są obecnie honorowane w celu uniknięcia kwarantanny hotelowej. Padają jednak głosy, że wyniki testów powinny być uznawane.



W Polsce bez maseczek na zewnątrz

15 maja weszło w życie rozporządzenie dotyczące zniesienia w Polsce obowiązku zakrywania nosa i ust maseczką na świeżym powietrzu.

Prezes Warszawskich Lekarzy Rodzinnych, dr Michał Sutkowski, komentował luzowanie obostrzeń, w tym zniesienie nakazu noszenia maseczek na świeżym powietrzu. „Życzę umiaru wszystkim, umiaru w tej zabawie, umiaru w tej feście, sambie czy koncercie, żeby to nie był koncert pandemiczny” – mówił. Od 15 maja nie będzie już obowiązku noszenia maseczek na dworze. Wielu Polaków już wcześniej wskazywało, że nawet w środku epidemii koronawirusa w Polsce zasłanianie ust i nosa na świeżym powietrzu to nic innego jak aptekarska dokład-

ność. Ministerstwo Zdrowia określa dokładnie, w jakich miejscach nie trzeba zasłaniać nosa i ust: w lasach, w parkach, w ogrodach botanicznych lub zabytkowych, zieleńcach, na terenie rodzinnych ogródków działkowych, na plaży. Maseczki na dworze nie są obowiązkowe: podczas identyfikacji lub weryfikowania tożsamości, kiedy jest to konieczne do świadczenia jakiejś usługi, jeśli ułatwi to porozumienie się z osobą, którą trwale lub okresowo doświadcza trudności w komunikowaniu się, gdy spożywamy posiłek w miejscu pracy, gdy zajmujemy miejsce siedzące w pociągu, który jest objęty obowiązkową rezerwacją miejsc, gdy usiądziemy przy stoliku w restauracji lub kawiarni.



W czerwcu szczepionka dla dzieci w wieku od lat 12 do 15

Za kilka tygodni w Irlandii będzie dostępna szczepionka przeciwko koronawirusowi dla dzieci w wieku od 12 do 15 lat.

Europejska Agencja Leków ma zatwierdzić szczepionkę firmy Pfizer. Obecnie szczepionka Pfizer/BioNTech jest zatwierdzona tylko dla

osób powyżej 16. roku życia. Zatwierdzenie jej dla młodszych oznaczać będzie szczepienia podczas wakacji. Trzecia faza badania klinicznego przeprowadzonego przez firmę Pfizer na 2260 młodych osobach wykazała stu procentową skuteczność szczepionki.

66-letnia kobieta przed sądem za odmowę noszenia maseczki

Margaret Butimer z The Cottage w hrabstwie Cork stanęła przed sądem okręgowym za nienoszenie maseczki.

66-letnia kobieta odpowiadała za odmowę noszenia maseczki w sklepie Dunnes Stories. Kiedy kierownik sklepu nakazał jej założenie

maseczki, stanowczo odmówiła i po krótkiej utarczce pozwoliła sobie nazwać go „dupkiem”. Po wezwaniu policji została przewieziona na komendę, tam też nie założyła maseczki. Sąd odroczył sprawę, by miała czas zastanowić się nad swoim postępowaniem.

Irlandczycy najbardziej chętni do szczepień

Według najnowszych badań opracowanych przez Eurofund, w której wzięło udział 138 629 respondentów, najbardziej chętnie w Unii Europejskiej przeciwko koronawirusowi szczepią się Irlandczycy. Aż 86,5 proc. zadeklarowało wolę współpracy. Największe wahania odnotowano

w Bułgarii – 61,6 proc. obywateli nie za bardzo chcieli przyjmować szczepionkę. Następni w kolejności niechętni są mieszkańcy Łotwy, Chorwacji i Francji. Najbardziej sceptyczna wśród obywateli Unii Europejskiej do przyjmowania szczepionki jest grupa wiekowa od 35 do 49 lat.



Irlandzki astronauta na symulowanej misji kosmicznej w Polsce

Cillian Murphy wziął udział w Misji HECATE (Human Exploration in a Closed Analog Terrestrial Environment) w Stacji Badawczej LunAres w Polsce. HECATE to symulowana dwutygodniowa misja kosmiczna mająca na celu odtworzenie warunków lotu na Księżyc.

Załoga badała wpływ izolacji na astronautów i testowała technologię usprawniającą spacer kosmiczny. 28-latek, urodzony w Rathfarnham, był lekarzem misji i odpowiadał za eksperymenty fizyczne i psychologiczne. Dublinczyk zgłosił się do konkursu na nowych astronautów Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) i powiedział, że to byłby zaszczyt reprezentować Irlandię jako pierwszy irlandzki astronauta w kosmosie. Aspirujący astronauta ma tytuł magistra technologii kosmicznej i nauk ścisłych na University College Dublin, a w 2018 r. otrzymał specjalną nagrodę za staż od Irish Research Council za współpracę z ESA. Murphy powiedział, że misja HECATE „zdecydowanie” przygotowuje go do zostania kiedyś astronautą ESA. „To pierwszy krok na drodze do tego, aby zostać astronautą” – powiedział.



Irlandzki paszport potężniejszy niż polski czy brytyjski

Firma Henley Global sklasyfikowała paszporty wszystkich krajów świata. Irlandzki jest wyżej niż brytyjski. A także niż polski.

Za punkt odniesienia i sposób porównania przyjęto liczbę innych krajów, do których można na danym paszporcie wyjechać, nie załatwiając przy tym żadnych dodatkowych formalności (np. bez wiz). Zdecydowanym liderem rankingu jest Japonia, której obywatele mogą odwiedzić aż 193 kraje, nie przejmując się żadną papierologią. W czołówce znalazły się także Singapur (192) i Korea Południowa oraz Niemcy (po 191). Polska zamyka czołową dziesiątkę z wynikiem 183, a Wielka Brytania spadła w rankingu (187) i została wyprzedzona choćby przez sąsiednią Irlandię (188).

Oto zestawienie krajów z „najsilniejszymi” paszportami:

10. Węgry, Litwa, POLSKA, Słowacja (183 kraje)
9. Australia, Kanada (185 krajów)
8. Czechy, Grecja, Malta, Norwegia (186 krajów)
7. Nowa Zelandia, Belgia, Szwajcaria, USA, Wielka Brytania (187 krajów)
6. Francja, Irlandia, Holandia, Portugalia, Szwecja (188 krajów)
5. Austria, Dania (189 krajów)
4. Finlandia, Włochy, Luksemburg, Hiszpania (190 krajów)
3. Niemcy, Korea Południowa (191 krajów)
2. Singapur (192 kraje)
1. Japonia (193 kraje)

Personal Injuries Guidelines czyli nowe zasady przyznawania odszkodowań

Statystyki pokazują, że wysokość odszkodowań przyznawanych w Irlandii przewyższa średnią UE. Maja na to wpływ kosztowne usługi medyczne, podwyższone koszty życia w Irlandii itp. W ostatnim czasie do irlandzkiego sądownictwa wpłynęła prośba o przygotowanie nowych regulacji dotyczących wysokości rekompensat z tytułu szkód osobowych, które ostatecznie zostały wdrożone 24 kwietnia 2021 r.

Personal Injuries Guidelines - czym są i od kiedy obowiązują

Personal Injuries Guidelines są nowymi regulacjami określającymi wartość roszczeń odszkodowawczych. Zostały opracowane przez Sądowy Komitet ds. Wytycznych Szkód Osobowych (Council's Personal Injury Guidelines Committee).

Minister sprawiedliwości Helen McEntee zwróciła się do Rady Ministrów z prośbą, aby nowe wytyczne zostały przyjęte i wdrożone w życie najszybciej, jak to możliwe.

Ostatecznie zostały one wdrożone z dniem 24 kwietnia 2021 r., po tym jak Minister Sprawiedliwości uprawomocnił paragraf 99 Ustawy o Radzie Sądownictwa z 2019 r.

Powód wprowadzenia zmian i ich konsekwencje

Głównym argumentem zmian jest próba obniżenia kosztów ubezpieczenia oraz zmniejszenia wartości odszkodowań. Ma to na celu zbliżenie Irlandii do poziomu innych krajów i zapewnienie właściwej równowagi pomiędzy stronami sporu, czyli poszkodowanymi, a obrońcami roszczeń.

Od dnia 24 kwietnia 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości, oceniając roszczenia odszkodowawcze, jest zobligowany brać pod uwagę nowe wytyczne dotyczące. W przypadku jakichkolwiek odstępstw, będzie musiał zostać określony powód takiego postępowania.

Nowe wytyczne zastąpią obecnie używany przez PIAB Przewodnik Kwot Odszkodowań (Book of Quantum). Ostatnia aktualizacja przewodnika miała miejsce w 2016 r. Uwzględniała ona dane z zakończonych postępowań odszkodowawczych i określała takie czynniki jak za-



kres odniesionych urazów, które należało brać pod uwagę przy wycenie wysokości odszkodowania.

Wpływ zmian na nowe roszczenia i sprawy w toku

Z dniem 24 kwietnia 2021 r. nowe wytyczne obowiązują dla wniosków, które nie zostały jeszcze oszacowane przez PIAB. W sprawach, w których komisja PIAB wydała uprawnienie do skierowania na drogę sądową i postępowanie zostało wszczęte będzie miało zastosowanie Book of Quantum.


Istnieją jednak podejrzania, że sędziowie, którzy głosowali za wprowadzeniem zmian, w swoich orzeczeniach mogą sugerować się nowymi wytycznymi.

Wszelkie wnioski złożone po dacie wdrożenia dyrektywy będą podlegały nowym zasadom.

Podsumowanie

Presja na wprowadzenie wytycznych dotyczących obniżenia poziomu odszkodowań wynika z podwyższenia składek ubezpieczeniowych oraz wywierania nacisku przez zainteresowane strony.

Czas pokaże, czy towarzystwa ubezpieczeniowe dadzą odczuć swoim ubezpieczającym oszczędności wynikające z niższych kosztów odszkodowań. Co więcej, nie wiadomo, czy po wprowadzeniu niższych wartości odszkodowań w przyszłości, osobom poszkodowanym na skutek zaniedbania osób trzecich zostaną odpowiednio zrekompensowane krzywdy i szkody osobowe.

Ważne, aby w przypadku odniesienia uszczerbku na zdrowiu poszkodowani zasięgnęli porady prawnej i podjęli niezwłoczne działania mające na celu ochronę swoich praw. 

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Lewandowski pobił rekord Bundesligi – 41 goli

Robert Lewandowski pobił liczący 49 lat rekord Gerda Muellera. W ostatnim meczu sezonu, w ostatniej minucie meczu z Augsburgiem, postawił piłkę do siatki po raz 41.

W bramce drużyny gości stał polski bramkarz Rafał Gikiewicz. Do przerwy piłkarze Bayernu wyszli na prowadzenie 4:0, ale Gikiewicz obronił wszystkie strzały Lewandowskiego. Dopiero w ostatniej akcji spotkania odbił piłkę po strzale Sane, a kapitan polskiej reprezentacji zdążył z dobitką. Bayern wygrał 5:2, Lewandowski z 41 golami został po raz szósty najlepszym strzelcem ligi niemieckiej.



Plan mieszkaniowy na korzyść zwykłych obywateli

Rząd chce zablokować możliwość masowego zakupu mieszkań przez fundusze inwestycyjne. Mają zostać podwyższone opłaty skarbowe dla inwestorów masowych.

Ma to służyć inwestorom indywidualnym, którzy mieszkania kupują nie po to, by nimi handlować, ale po to, aby w nich mieszkać. Lokalne władze dostaną prawa pozwalają-

ce nakazywanie deweloperom, by w swoich planach budowy zarezerwowali do 50 proc. mieszkań dla kupujących pierwszy raz. Oddawane do użytku mieszkania byłyby mieszanką tych do sprzedaży na wolnym rynku i dla kupujących swój pierwszy dom. Zasada obowiązywać ma przy planach budowy osiedli mieszkaniowych.



Uduśli żonę, bo chciała od niego odejść

Rafał K. z Sligo został uznany za winnego zabójstwa swojej żony Natalii. Polak uduśli ją, ponieważ chciała od niego odejść.

Ciało kobiety znaleziono dwa dni później. Mężczyzna długo nie przyznawał się do winy. Później zeznał, że żona sprowokowała go do uduszenia, bo „nie chciała mu powiedzieć, gdzie wcześniej była”. Ława przysięgłych jednoznacznie odrzuciła to tłumaczenie. Wkrótce

ma się odbyć kolejna rozprawa. Proces rozpoczął się już w 2020 r., jednak został odroczony ze względu na panującą pandemię koronawirusa. Magdalena McMorrow, siostra zamordowanej, powiedziała, że Natalia była „kochającą matką, córką i siostrą”. Jej śmierć rozbiła rodzinę, a ojciec obu kobiet zmarł, ponieważ nie mógł poradzić sobie z „nienawiścią i bólem”.

Swobodne podróże najwcześniej w sierpniu

Według słów wicepremiera Leo Varadkara, swobodne podróżowanie w aspekcie międzynarodowym, pomimo znoszenia restrykcji, nie będzie możliwe wcześniej aniżeli w sierpniu.

Podczas cyfrowej konferencji prasowej zapowiedział, że zielony certyfikat Unii Europejskiej powinien zacząć obowiązywać w połowie czerwca, a państwa członkowskie będą miały sześć godzin na jego przyjęcie. Przez pewien czas ma jeszcze obowiązywać pewna formuła kwarantanny hotelowej. Wkrótce też będzie można podróżować bez żadnych ograniczeń do Wielkiej Brytanii.



Od 1 czerwca dostawcy mogą wyłączyć gaz i prąd

Od 1 czerwca przywrócona zostanie możliwość odłączania gazu i prądu tym, którzy nie płacą rachunków. W czasie pandemii było to niemożliwe. Komisja Regulacji Usług Komunalnych (CRU) poinformowała o wszystkim wcześniej, aby dać zadłużonym czas na przygotowanie się i wyeliminowanie pretensji, że

ktoś został czymś zaskoczony. Na zniesienie tzw. moratorium wybrano datę 1 czerwca, ponieważ w miesiącach letnich zużycie prądu czy gazu jest mniejsze. Według CRU poziom zadłużenia po wprowadzeniu moratorium w marcu ubiegłego roku wzrósł bardzo znacznie.

Dodatkowy dzień wolny od pracy

Irlandzka Konfederacja Turystyczna (ITCI) wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że w tym roku ze względu na pandemię należy się dodat-

kowy dzień wolny. Miałyby to posłużyć branży hotelarskiej.

Takie jednorazowe święto narodowe wprowadzone tylko w tym roku, we wrześniu, byłoby ważnym impulsem dla hoteli, restauracji czy pubów. Dodatkowy dzień wolny miałby wydłużyć sezon turystyczny. Jak dowodzi organizacja, przychody branży hotelarskiej spadły przez rok o 90 proc., co przekłada się na utratę ok. 160 tys. miejsc pracy. Irlandia ma w roku tylko dziewięć ustawowych dni wolnych. W innych krajach wygląda to inaczej. Na przykład Austria, Szwecja, Portugalia, a także Polska mają takich dni 13.


MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębowe RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pleniężne** bilety na wyjazdy i koncerty

Sprawadzamy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasę pocztą, prowadzimy teżki stałego klienta

SPRAWDZ NAS!

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

PROWADZISZ W IRLANDII DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Kiedy opadną maski

Na początek dowcip na czasie: Syn pyta ojca – Tato, kiedy ta epidemia się skończy? Na co ojciec wyjaśnia chtopcu: Synu, poważni ludzie zainwestowali poważne pieniądze w tę epidemię. Jak zarobią swoje, to się skończy. Oczywiście to tylko żart, bajka taka, ale jak wiadomo – w każdej bajce jest ziarno prawdy. Wszystko wskazuje jednak na to, że „poważni ludzie” uzyskali już spory przyrost kapitału, rządy przetestowały kilka rozwiązań w zarządzaniu dużymi grupami ludności, socjologowie dostali materiał do badań na lata, a Hollywood i Bollywood tematy na kolejne superprodukcje, więc można już powoli wracać do przedpandemicznej rzeczywistości.

Ale nie tak od razu. W książce Pawła Kapusty „Pandemia. Raport z frontu”, którą właśnie przeczytałem, jeden z jego utytułowanych rozmówców tak się wyraził o tym, co czeka nas już po opanowaniu epidemii: „To będzie kolosalna zmiana, większa niż przypuszczamy. Wielu z nas miało na pewno moment refleksji nad tym, jak funkcjonujemy we współczesnym świecie. Gdzie pracujemy. Jakie zajęcia wykonujemy. Władza zamknęła nas w domach, a świat się nie skończył. To bardzo mocny przekaz, bo według mnie pokazuje, że większość z nas wykonuje pracę ogólnie zbędną. I to w kolejnych latach będzie coraz dobitniej widać. Dla wielu ludzi będzie to dotkliwe doświadczenie”.

Czyżby w teoretycznie wolnorynkowym ustroju ciągle mamy do czynienia z czysto socjalistycznym „ukrytym bezrobociem”? Prawdopodobnie tak, tyle że osoby wykonujące pracę zbędną i niepotrzebną nie są ulokowane w mniejszych lub większych firmach, ale w rozbudowanej państwowej biurokracji i w szeroko rozumianych organizacjach społecznych utrzymywanych przez podatników. Obyśmy potrafili wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski, a te są na przykład takie, że skoro daliśmy radę przetrwać bez nich przez półtora roku, to poradzimy sobie i przez następny rok, dwa, a może i dekadę. Komunikat dla nich powinien być wobec tego jasny: nie jesteście potrzebni, a wręcz przeciwnie – stanowicie tylko obciążenie, balast, którego bez żalu możemy się pozbyć.

Gospodarka powoli rusza, chociaż to bardzo uproszczona ocena rzeczywistości, bo akurat przemysł pracował cały czas, i to pełną parą. O ile wiem, żadna z większych fabryk nie została zamknięta. Mój kolega w czasie pierwszego lockdownu dostał pracę w irlandzkim oddziale, nazwijmy to, znanej amerykańskiej firmie wytwarzającej napoje gazowane. Jak się okazuje, w czasie gdy „wszędzie” zwalniali, tam z kolei zwiększono dwukrotnie liczbę pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji. Dlaczego? Szefostwo, kierując się doniesieniami medialnymi, wzięło pod uwagę, że spora część załogi może zachorować, więc w celu utrzyma-



nia produkcji na tym samym poziomie trzeba podwoić zasoby ludzkie. Wiecie, rozumiecie: ludzi można nawet w całości wymienić, bo w końcu nikt nie jest niezastąpiony, ale kasa musi się zgadzać. I tak było w zasadzie w każdej większej firmie – od montowni komputerów i serwerów po fabryki wytwarzające sztuczne kwiaty i rury do kanalizacji. Prawdziwy kapitał na żadne lockdowny sobie nie pozwolił, co też daje nieco do myślenia.

Tak naprawdę ucierpiały głównie usługi, przy czym przede wszystkim usługi rozumieć też branżę hotelarską i gastronomiczną. Obstawiam, że były to decyzje ściśle polityczne, z pewną domieszką podatkowej ekonomii: coś trzeba było zamknąć, a że akurat branża usługowa w sporej części operują na pograniczu szarej strefy, więc można przy okazji upiec przynajmniej jedną pieczeń, jeżeli nie da się dwóch. W różnych krajach przyjęto różne rozwiązania, ale przykład Polski jest dość oczywisty: rząd zamkając usługi, ale jednocześnie oferując słynne tarcze dla przedsiębiorców wykazujących spory spadek dochodów, tak naprawdę uderzył w szarą strefę, która często przez wiele lat tych do-

chodów nie wykazywała. Głośnym echem odbił się w mediach przypadek jednego z zakładów fryzjerskich w Warszawie: założony jeszcze w latach 30. ubiegłego wieku, przetrwał różne perturbacje, aż padł właśnie teraz, w czasie lockdownu. O dziwo większość komentujących na internetowych stronach tym razem jasno stwierdziła: trzeba było płacić podatki i nie zalegać w ZUS-ie. Właśnie ukrywanie przychodów tudzież zaległości w płaceniu państwowych danin zazwyczaj skutkowało odmową przyznania tarczy, a w konsekwencji – bankructwem. Moja żona ma w Krakowie swoją ulubioną fryzjerkę, którą odwiedza przy okazji każdej wizyty w Polsce, i ta na przykład była bardzo zadowolona z przyznanej państwowej pomocy, w dodatku w naprawę sporej wysokości. Dodam: nie jest ona członkiem partii rządzącej i nie posiada też żadnych koneksji tudzież innych znajomości, a z jej usług korzystają zwykli mieszkańcy peryferyjnego osiedla. Tyle tylko, że ona starając się o bankową pożyczkę na mieszkanie, wykazywała absolutnie wszystkie dochody po to, żeby pokazać, że ma zdolność kredytową. Tym samym, gdy jej dochody spadły, łatwo to mogła

udokumentować, w przeciwieństwie do tych, co to od lat „jadą na stracie”. Proszę mnie źle nie zrozumieć: zdecydowanie uważam, że człowiek sam lepiej wyda swoje pieniądze, niż zrobi to za niego rząd, ściągając przymusowy haracz w postaci wygórowanych podatków, wskazując jedynie na fakt, że pandemia dla wielu państw była też okazją do zrobienia „porządków” na swoim podwórku.

Wracając do otwierającej się gospodarki: czytamy, że właściciele hoteli i restauracji mają obecnie olbrzymie problemy z rekrutacją pracowników. Ci, którzy dotychczas tam pracowali i przeszli na „covidowe”, nie kwapią się do powrotu przynajmniej do czasu zakończenia wypłacania zasiłków. To nawet nie kwestia rozleniwienia, co zwykłego rachunku ekonomicznego. Nowych nie ma skąd brać, bo granice przymknięte, a studenci rozjechali się do swoich wiosek. Byłaby na to rada, którą zawarła w swoim haśle reklamowym jedna z firm obuwniczych: cena czyni cuda. Wystarczy za dobrą pracę zaoferować dobrą płacę, no ale to nie w tych branżach. I obojętnie, czy mamy na myśli Irlandię, czy Polskę. Stąd czeka nas nieunikniony napływ nowej siły roboczej, przy czym w Polsce będą to Ukraińcy, a w Irlandii jak zwykle ludzie z całego niemal świata, bo sezon turystyczny już za pasem i trzeba odrabiać straty.

Zanim jednak wyruszymy na zagraniczne wojaże, prawdopodobnie będziemy musieli się zaszczepić. Być może nawet rzeczywiście bez paszportu covidowego nie wychylimy nosa poza wyspę? Co prawda różne kraje, szukając rozwiązań na wyjście z impasu, oferują turystom bezpłatne koronawirusowe testy czy szereg innych ulg i dopłat, ale to raczej doraźne łatanie dziur niż systemowe rozwiązanie. Pożyjemy, zobaczymy.

Jest jeszcze jedna kwestia, może mniej istotna, za to zabawna: kiedy już zdejmemy maseczki, część z nas może mieć problemy z poznaniem swoich znajomych lub innych osób, z którymi pozostajemy w mniej lub bardziej zawodowych relacjach. Sam tego doświadczyłem: kolega, z którym od dwóch miesięcy pracuję niemal ramię w ramię, podczas przerwy na obiad przyjrzał mi się uważnie i zapytał, czy my aby właśnie nie pracujemy razem? W pracy obowiązkowo nosimy maseczki naciągnięte niemal po same oczy, a stołówka to jedyne miejsce, w którym możemy je zdjąć, a i to dopiero przy stoliku, nad własnym talerzem. Maska jak widać zmienia człowieka, obojętnie czy ta, którą przywdziewamy, chcąc ukryć swoje prawdziwe ego, czy ta, która ma nas chronić przed zarażeniem.

Kiedy już nadejdzie czas na zdjęcie maseczek, możemy być zaskoczeni tym, co zastaniemy. Oby to były tylko miłe niespodzianki, i oby ten trudny czas, który pokonaliśmy wzmocnił nas i pozwolił przewartościować na nowo życiowe priorytety, czego Państwu i sobie życzę.

JobsPlus

JobsPlus ma zachęcać pracodawców i firmy do zatrudniania osób, które przez długi czas pozostawały bez pracy i były zarejestrowane jako bezrobotne w Social Welfare. W ramach programu pracodawcy, którzy się kwalifikują, mogą rekrutować pracowników pełnoetatowych po 1 lipca 2013 r. Dopłata do stanowiska pracy stworzonego w ramach programu jest podzielona na miesięczne płatności przez okres 2 lat i wynosi w sumie 7500 lub 10 000 euro. Rząd udostępnił 8000 nowych aplikacji w ramach strategii walki ze skutkami COVID-19. O dotacje wysokości do 7500 euro mogą aplikować kwalifikowani przedsiębiorcy, którzy zatrudnią osobę poniżej 30. roku życia pobierając Pandemic Unemployment Payment.

Zasady

JobsPlus jest dostępny dla wszystkich pracodawców w sektorze prywatnym (w tym komercyjnym, społecznym, non-profit i wolontariacie). Nie jest otwarty dla sektora usług publicznych. Pracodawcy korzystają z JobsPlus przy obsadzaniu stanowisk wnikających z rotacji pracowników.

Pracodawcy muszą spełniać następujące warunki:

- Firma musi być zarejestrowana jako pracodawca w Revenue.
- Pracodawca musi przestrzegać irlandzkich przepisów podatkowych i prawa pracy.
- Pracodawcy zostaną poproszeni o udzielenie pozwolenia Department of Social Protection na sprawdzenie ich statusu w Revenue.
- Pracodawca musi oferować zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy powyżej 30 godzin tygodniowo, przy czym minimum 4 dni w tygodniu. Uprawniony pracownik musi być na liście płac i podlegać PAYE i PRSI.
- Pracodawcy muszą podać szczegółowe informacje dotyczące swoich pracowników przed złożeniem wniosku. Jeżeli wzrost liczby pracowników nie jest oczywisty, pracodawcy zostaną poproszeni o dostarczenie Department of Social Protection dodatkowych informacji w celu uzupełnienia wniosku.

Pracownicy

Pracodawcy otrzymują płatności w zależności od sytuacji pracownika. Kryteria kwalifikacyjne do JobsPlus zmieniły się 1 sierpnia 2020 r.

Pracownicy, którzy rozpoczęli zatrudnienie 1 sierpnia 2020 r. lub później:

Dofinansowanie w wysokości 7500 euro zostanie wypłacone pracodawcom w okresie powyżej 2 lat dla następujących osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy w wieku poniżej 30 lat, które były bezrobotne przez co najmniej 4 miesiące (104 dni) w ciągu ostatnich 6 miesięcy. Obejmuje to osoby zarejestrowane jako bezrobotne lub pobierające płatność COVID-19 Pandemic Unemployment Payment (PUP) lub osoby, które pobierały płatność obu tych płatności.

- Osoby poszukujące pracy w wieku powyżej 30 lat i poniżej 50 lat, które są zarejestrowane jako bezrobotne (obejmuje tylko osoby pobierające świadczenia socjalne i PUP) i były bezrobotne przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.
- Osoby, które wcześniej otrzymywały dodatek dla rodzin niepełnych One-Parent Family Payment, których najmłodsze dziecko ma co najmniej 7 lat i mniej niż 14 lat, które przeszły na płatność socjalną i obecnie otrzymują przejściowy zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance Transitional Payment.
- Osoby ze statusem uchodźcy, które otrzymują zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance (nie ma zastosowania okres karencji).

Dofinansowanie wysokości 10 000 euro będzie wypłacane pracodawcom powyżej 2 lat dla następujących osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy poniżej 50. roku życia, które są zarejestrowane w rejestrze osób bezrobotnych lub pobierają PUP i były bezrobotne przez co najmniej 36 miesięcy (936 dni) w ciągu ostatnich 42 miesięcy (3,5 roku).
- Osoby poszukujące pracy powyżej 50. roku życia, które są zarejestrowane w rejestrze osób bezrobotnych lub pobierają PUP i były bezrobotne przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Pracownicy, którzy rozpoczęli zatrudnienie 1 stycznia 2018 r. lub później, a przed 1 sierpnia 2020 r.:

Dofinansowanie w wysokości 7500 euro będzie wypłacane pracodawcy w ciągu 2 lat dla następujących osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy w wieku poniżej 25 lat, które znajdują się na liście osób bezrobotnych przez co najmniej 4 miesiące (104 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.
- Osoby poszukujące pracy w wieku powyżej 25 lat i poniżej 50 lat, które znajdują się na liście osób bezrobotnych i były bezrobotne przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.
- Osoby, które wcześniej otrzymywały dodatki dla rodzin niepełnych One-Parent Family Payment, których najmłodsze dziecko ma co najmniej 7 lat i nie ukończyło 14 lat, które przeniesiono na listę osób bezrobotnych i obecnie otrzymują przejściową płatność dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance Transitional Payment.
- Osoby ze statusem uchodźcy, które otrzymują zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance.

Dofinansowanie w wysokości 10 000 euro będzie wypłacane pracodawcom w ciągu 2 lat dla następujących kategorii osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy w wieku poniżej 50 lat, które są zarejestrowane na liście osób bezrobotnych i były bezrobotne przez co najmniej 36 miesięcy (936 dni) w ciągu ostatnich 42 miesięcy.
- Osoby poszukujące pracy w wieku powyżej 50 lat, które są zarejestrowane na liście osób bezrobotnych i były bezrobotne przez

co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Pracownicy, którzy rozpoczęli zatrudnienie przed 1 stycznia 2018 r.:

Dofinansowanie w wysokości 7500 euro będzie wypłacane pracodawcy w ciągu 2 lat dla następujących kategorii osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy w wieku poniżej 25 lat, które znajdują się na liście osób bezrobotnych co najmniej 4 miesiące (104 dni) w ciągu ostatnich 6 miesięcy.
- Osoby poszukujące pracy w wieku powyżej 25 lat, które zarejestrowane są na liście osób bezrobotnych i były bezrobotne przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.
- Osoby, które wcześniej otrzymywały dodatki dla rodzin niepełnych One-Parent Family Payment, których najmłodsze dziecko ma co najmniej 7 lat, które zostały przeniesione do rejestru Social Welfare i obecnie otrzymują przejściową płatność dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance Transitional Payment.
- Osoby ze statusem uchodźcy, które otrzymują zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseekers Allowance.

Dofinansowanie w wysokości 10 000 euro będzie wypłacane pracodawcom w ciągu 2 lat dla następujących kategorii osób poszukujących pracy:

- Osoby poszukujące pracy powyżej 18. roku życia, które znajdują się na liście osób bezrobotnych i były bezrobotne przez co najmniej 24 miesiące (624 dni) w ciągu ostatnich 30 miesięcy (2,5 roku).

* Okresy uczestnictwa w niektórych programach aktywacyjnych lub czas spędzony w więzieniu mogą wliczać się do wymaganego okresu kwalifikacyjnego. Uprawienie do jednej z kwalifikujących wypłat wymienionych powyżej może wymagać przywrócenia przed rozpoczęciem zatrudnienia. Świadczenia dla osób poszukujących pracy wypłacane w okresach zatrudnienia dorywczego mogą być wliczane do spełnienia okresu kwalifikacyjnego, podobnie jak przerwy w zasiłkach dla osób poszukujących pracy wynikające z okresów choroby, podczas których wypłacany jest zasiłek chorobowy.

Inne świadczenia a JobsPlus:

Medical Card:

Osoby, które były bezrobotne od co najmniej 12 miesięcy mogą zachować swoją kartę medyczną przez 3 lata, podejmując nowe zatrudnienie.

Dodatek do czynszu i odsetek od kredytu hipotecznego:

Dodatek do czynszu i odsetek od kredytu hipotecznego – Rent and Mortgage Interest Supplement lub Supplementary Welfare Scheme nie jest wypłacany, jeśli osoba poszukująca pracy (lub współmałżonek) jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy (30 godzin lub więcej tygodniowo). Osoby, które już otrzymują dodatek mieszkaniowy Rent Supplement, mogą go zatrzymać przy spełnieniu testu dochodów, podczas pracy w pełnym wymiarze godzin, o ile kwalifikują się do wsparcia mieszkaniowego w ramach programu zakwaterowania na wynajem Rental Accommodation Scheme.

Kwoty dofinansowań

W zależności od sytuacji wnioskodawcy dostępne są dwa rodzaje płatności. Stawki są wypłacane pracodawcy przez 2 lata za każdą uprawnioną osobę, którą rekrutują i utrzymują na rynku pracy.

Od 1 sierpnia 2020 r. dofinansowanie wysokości 7500 euro wypłacane w miesięcznych ratach przez okres 2 lat należy się pracodawcy za zatrudnienie:

- Osoby w wieku poniżej 30 lat i bezrobotnej przez co najmniej 4 miesiące (104 dni) w ciągu ostatnich 6 miesięcy (bezrobocie poprzez uzyskanie zasiłku PUP lub zasiłku dla bezrobotnych lub obu).
- Osoby w wieku 30–50 lat, bezrobotnej przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy (bezrobocie poprzez uzyskanie zasiłku PUP lub zasiłku dla bezrobotnych lub obu).
- Samotnego rodzica pobierającego Jobseeker's Transitional, którego najmłodsze dziecko ma co najmniej 7 lat i mniej niż 14 lat.
- Osoby posiadającej status uchodźcy, otrzymującej zasiłek dla osób poszukujących pracy Jobseeker's Allowance.

Od 1 sierpnia 2020 r. dofinansowanie w wysokości 10 000 euro wypłacane w ratach przez okres 2 lat za zatrudnienie:

- Osoby w wieku poniżej 50 lat i bezrobotnej przez co najmniej 36 miesięcy (936 dni) w ciągu ostatnich 42 miesięcy.
- Osoby w wieku co najmniej 50 lat i bezrobotnej przez co najmniej 12 miesięcy (312 dni) w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Płatności są dokonywane co miesiąc przelewem przez okres 24 miesięcy. Dofinansowanie nie podlega opodatkowaniu z tytułu podatku dochodowego.

Proces aplikacji

Jeśli pracodawca zdecyduje się zatrudnić dodatkowego pracownika, może zarejestrować się online i wypełnić formularz zgłoszeniowy, podając np. nazwę firmy, wielkość zatrudnienia, dane bankowe i sektor gospodarczy firmy. Po przesłaniu wniosku urzędnik Department of Social Welfare zweryfikuje, czy firma może brać udział w programie i wyśle informacje do pracodawcy z końcową decyzją.

Następnie pracodawca może rozpocząć rekrutację, kontaktując się z lokalnym centrum Intreo lub oddziałem opieki społecznej w celu uzyskania szczegółowych informacji na temat odpowiednio doświadczonej i wykwalifikowanych kandydatów na wakat. Można również zarejestrować rekrutację w portalu Jobs Ireland.

Po przeprowadzeniu wstępnych rozmów kwalifikacyjnych i wybraniu kandydatów, pracodawcy powinni poprosić tych kandydatów o zalogowanie się na jobsplus.ie w celu sprawdzenia ich uprawnień do skorzystania z programu JobsPlus. DSP rozpatrzy ich wnioski. Jeśli aplikant zostanie uznany za osobę kwalifikującą się do programu, do kandydata zostanie wysłany dwuczęściowy formularz JP1. Część B formularza musi wypełnić pracodawca, jeśli zdecyduje się on zatrudnić kandydata. Wypełniony formularz należy zwrócić do DSP.

Formularz JP1 zostanie przetworzony przez DSP i po spełnieniu wszystkich warunków pracodawcy zostaną powiadomieni e-mailem o przyznaniu im dofinansowania dla pracownika określonego na formularzu JP1.

Gdy kandydat otrzyma ofertę pracy, powinien skontaktować się z DSP, aby zgłosić, że nie jest już osobą poszukującą pracy. Wypłata JobsPlus może się rozpocząć dopiero po potwierdzeniu przez DSP, że dany pracownik zaprzestał pobierania świadczeń dla osoby bezrobotnej.

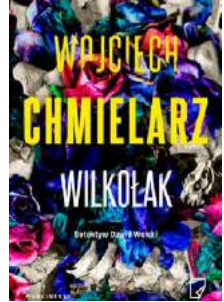
Gdzie aplikować?

Pracodawcy i osoby poszukujące pracy powinni zarejestrować się online na stronie: jobsplus.ie.

CZYTELNIA

Wilkołak

Autor: Chmielarz Wojciech



Prywatny detektyw Dawid Wolski nie spocznie. Na cmentarzu, na pogrzebie swojego ojca, mecenasa Wolskiego, który doprowadził do uwolnienia mordercy Igi, kobiety jego życia – widzi ją z daleka i już wie, że przeszłość wróciła i niemożliwe stało się możliwe. Dziewczyna jest dziesięć lat starsza, zmieniona, ale to Iga. Tylko on ją zobaczył, tylko on ją rozpoznał. Nikt mu nie wierzy, lecz on jest pewien – Iga żyje. Żyje i z jakiegoś powodu znowu znika. Od chwili jej śmierci Wolski wie, że coś jest nie tak i teraz ma pretekst, żeby to sprawdzić. Dopuszcza się profanacji i w niebezpieczną grę wciąga jedynego przyjaznego mu człowieka – prokuratora Adama Górnika. Prawda okaże się jednak zbyt trudna do przyjęcia, ale dla Wolskiego nie ma ratunku...

Nowa powieść wielokrotnie nominowanego i nagradzanego autora kryminałów, thrillerów i sensacji. To także wielki powrót detektywa Dawida Wolskiego, którego losy czytelnicy znają z tomów Wampir i Zombie. Świetna historia, wartka akcja, nieprzewidziane zakończenie, które dostojnie wbija w fotel.

Informacja zwrotna

Autor: Żulczyk Jakub



Nazywam się Marcin Kania. Jestem alkohikiem i zaraz zabiję człowieka.

Syn Marcina Kania, żyjącego z tantiemów byłego muzyka, twórcy jednego z największych polskich hitów, pewnego dnia znika bez śladu. Jedyne, co po sobie pozostawia to zakrwawione przesłanie. Kania wie, że poprzedniego wieczoru widział się z synem. Jednak prawie nic z tego spotkania nie pamięta. Zapł.

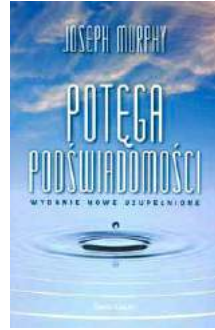
Kania, alkoholik leczący się z choroby w ośrodku „Jutro”, wyrusza w szaleńczą podróż w poszukiwaniu syna. Ta odyseja po mieście, w którym każde z miejsc ma swoją brudną tajemnicę, popchnie go w najmroczniejsze rejony ludzkiego psyche, naprowadzi na trop największej w polskich dziejach afery reprivatyzacyjnej oraz skonfrontuje ze złem, które wyrządził swojej rodzinie.

Klucz do odkupienia i odnalezienia syna tkwi w jego wyniszczonym przez alkohol umyśle. Musi sobie tylko przypomnieć.

Jaka będzie informacja zwrotna?

Potęga podświadomości

Autor: Murphy Joseph



„Potęga podświadomości” to jeden z najlepszych i najskuteczniejszych poradników, jakie kiedykolwiek napisano. Ta książka pomogła milionom ludzi na całym świecie osiągnąć upragnione cele jedynie dzięki zmianie sposobu myślenia. Teraz do rąk czytelników trafia nowe wydanie uzupełnione komentarzami z nigdy nie publikowanych prac autora. Rewolucyjne techniki doktora Murphy’ego opierają się na sprawdzonej zasadzie: Jeśli uwierzysz w coś bez zastrzeżeń i możesz to zobrazować w swoim umyśle, usuniesz podświadome przeszkody, które powstrzymują cię przed osiągnięciem upragnionego celu, a twoja wiara stanie się rzeczywistością. Ten poradnik pomoże ci uwolnić umysł i przekaże praktyczne wskazówki, dzięki którym osiągniesz sukces, prestiż i dobrobyt, zdobędziesz przyjaciół, umocnisz szczęśliwe małżeństwo, pokonasz lęki, pozbędziesz się złych nawyków i nałogów. Opanuj proste techniki i odkryj, jak łatwo możesz usunąć psychiczne bariery między tobą a twoimi marzeniami.

Zwierzak. Spowiedź policyjnego przykrywawca

Autor: Baczyński Mateusz, Schwertner Janusz



Nawet po skończonej grze, dalej ryzykujesz życiem.

Wcielał się w rolę płatnych zabójców, handlarzy narkotyków i gangsterów. Przenikał do najgroźniejszych mafii w Polsce. Każdego dnia ryzykował życie i przebywał wśród niebezpiecznych bandytów, psychopatów i zwyrodnialców. Mieszkał z nimi, pił, przyjaźnił się, robił interesy, a na końcu posyłał ich za kratki.

„Zwierzak”, najstynniejszy polski policjant pracujący pod przykryciem, po raz pierwszy tak szczerze opowiada o kulisach swojej pracy i cenie jaką musiał za nią zapłacić.

„Ile warte jest ludzkie życie? 1 zł 30 gr. W promocji osiemdziesiąt pięć groszy. Tyle mniej więcej kosztuje nabój. Reszta to propaganda, która głosi, że życie jest czymś niezwykle cennym. Tak nie jest. Życie ludzkie kosztuje tyle, ile kosztuje nabój. Reszta to usługa” - mówi autorom „Zwierzak”.

Ta książka to spowiedź człowieka, który przez wiele lat żył z podwójną tożsamością i widział rzeczy, o których inni baliby się pomyśleć.

Nowy projekt Centrum Together-Razem

Centrum Together-Razem ogłosiło uruchomienie nowego projektu wsparcia terapeutycznego dla społeczności polskiej i rumuńskiej w Irlandii o nazwie „Nie jesteś Sam”.

Projekt, który jest sfinansowany przez Gambling Trust ma na celu dostarczenie szeregu działań terapeutycznych dla migrantów z Polski i Rumunii, którzy z uwagi na trudności językowe i kulturowe nie korzystają z mainstreamowej oferty terapeutycznej dostępnej w Irlandii.

W Irlandii wg danych z ostatniego spisu powszechnego mieszka 122 tysiące Polaków oraz 29 tysięcy migrantów z Rumunii.

W ramach projektu „Nie jesteś Sam” oferowane są:

• Bezpłatna psychoterapia w języku polskim i rumuńskim w trybie online.

• Bezpłatne konsultacje pod kątem uzależnienia w języku polskim.

• Bezpłatna otwarta grupa wsparcia dla osób uzależnionych.

• Cykl webinarów dotyczących zdrowia psychicznego.

• Cykl otwartych spotkań online „Porozmawiajmy o uzależnieniach”. Rozmowy z ekspertami, ich spojrzenie na problematykę uzależnień.

O nowym projekcie wypowiada się terapeuta i jednocześnie koordynator Centrum Together-Razem Wojciech Białek:

„Cieszę się że Gambling Awareness Trust podjęło się wsparcia naszej organizacji, gdyż dzięki temu możemy zaoferować pomoc wszystkim tym, których dotyka hazard ale i inne problemy zdrowia psychicznego. Mogą oni swobodnie porozmawiać we własnym języku o trudnościach jakie doświadczają” – powiedział Wojciech Białek – dyplomowany psychoterapeuta uzależnień.

“Od lat dostrzegamy problem w dostępności do serwisów terapeutycznych w systemie HSE dla osób mówiących słabo po angielsku. Rozwiązania oferowane w postaci obecności tłumacza podczas psychoterapii poruszającej bardzo wrażliwe sprawy są delikatnie mówiąc etycznie wątpliwe. Do tego koszty zatrudnienia tłumaczy są wyższe od kosztów optowania profesjonalistów wielojęzycznych, których Together-Razem posiada”- powiedział Wojciech Białek.

Projekt „Nie jesteś Sam” realizowany jest online, w godzinach wieczorowych i również w sobotę.

Na bezpłatną terapię można umówić się korzystając z systemu rezerwacji na stronie www.together-razem.org lub telefonicznie.

Strona internetowa projektu:
www.together-razem.org

FILM

Ściana po polsku

Zwariowana, nieprzewidywalna i ... prawdziwa komedia o kulisach szotbiznesu, parciu na szkło, łatwej kasie, wielkich ściemach i biznesie „po polsku”. Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o kasę. Trójka przyjaciół, samozwańczych biznesmenów – dwóch Januszy biznesu i „bogu ducha winny” znany komik, postanawia wkroczyć do branży filmowej i nakręcić film, który powali widzów na kolana. Wystarczy w końcu kamera, kilka kartek niedokończonego scenariusza i obiet-

nica sławy. Chętnych na casting jest mnóstwo. Atrakcyjne, ambitne dziewczyny, z rybimi ustami i biustem XXL, zrobią wszystko by zagrać. Talent nie jest tu najważniejszy! Tylko co, jeśli filmu wcale ma nie być! Zamiast wielkich pieniędzy są czeki bez pokrycia, a strumieniami nie leje się szampan a kolejne katastrofy! Gorzej być nie może? A jednak! Kto choć raz liźnął polskiego szotbiznesu, wie, że wszystko jest możliwe a wszelkie chywy dozwolone. Zaczyna się jazda bez trzymanki, a kolejne pomysły „producentów” to prawdziwy rollercoaster. Takiej komedii jeszcze nie było a wszelkie podobieństwo osób i zdarzeń w filmie nie jest przypadkowe. Skojarzenia z Boratem absolutnie dozwolone. Jaki kraj, taki Tarantino!





KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Idea „Machiny Powszechnej Zagłady” powstała w latach 60. ubiegłego wieku. Wobec narastającego zagrożenia wojną nuklearną w umysłach amerykańskich naukowców pojawiła się wizja maszyny, której jedynym celem byłaby ostateczna zagłada całej ludzkości.

Potężny (jak na tamte czasy) komputer miał być ukryty w bezpiecznym bunkrze i podłączony do czujników rozmieszczonych w miastach USA, Europy i Azji. W razie wykrycia powszechnego zagrożenia dla życia, na przykład jednoczesnych wybuchów atomowych czy gwałtownej zmiany warunków życia na planecie, miał zdetonować ładunki nuklearne ukryte w strategicznych miejscach naszego globu. Skutkiem miała być właśnie powszechna zagłada ludzkości. Owi naukowcy, wydaje się, że nieco szaleni, wymyślili nawet adekwatną nazwę – Megadeath.

Sama w sobie idea takiej maszyny jest już przerażająca, ale jeszcze bardziej przerażająca jest jej całkowita autonomia, całkowite uniezależnienie od decyzji człowieka, od jego słabości czy fanaberii. To komputer miał ostatecznie zdecydować, czy ludzkość zasługuje na przetrwanie, czy na zagładę.

Idea narodziła się w cieniu wojny nuklearnej między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, i faktycznym celem takiej maszyny było upewnienie się, że wobec ataku rakietowego jednej ze stron druga strona nie miałaby szans na przetrwanie.

Zagrożenie dla każdego

Na szczęście nigdy ani taka maszyna nie powstała, ani tym bardziej nie została użyta, ale dziś stoimy wobec rzeczywistości, w której „Machina Powszechnej Zagłady” przybrała nieco odmienną formę. Znajduje się ona nie w głęboko ukrytym bunkrze, ale na serwerach, a jej czujnikami stają się nasze komputery, tablety czy komórki. Dla niepoznaki maszyna nazywa się dziś mediami społecznościowymi, a nawet bardziej konkretnie – Facebookiem.

Zapytacie, co ma wspólnego Facebook z wizją zagłady nuklearnej z lat 60. Otóż okazuje się, że więcej, niż można się spodziewać.

Większość użytkowników postrzega Facebooka jako sprawne narzędzie do kontaktowania się z innymi, do rozwijania kontaktów społecznych, nawet do poznawania świata. Ta sama większość pewnie zgodziłaby się, że Facebookowi czy ogólnie mediom społecznościowym przydałoby się pewne poprawki – może pewna doza moderacji, może mechanizm sprawdzania faktów, może jakieś przepisy regulujące ich działania, ewentualnie regulacje antymonopolowe. Jednak większość użytkowników nie rozumie, że sama idea Facebooka, sama jego wewnętrzna struktura sprawia, że jest on zagrożeniem dla każdego użytkownika z osobna i ogólnie dla całej społeczności.

Trzeba zrozumieć, że Facebook nie powstał po to, by przekazywać ludzkości prawdę ani by po-

Społeczne media zagłady

prawić stosunki społeczne, ani aby dać ludziom władzę nad możliwymi tego świata czy aby reprezentować interesy swoich użytkowników. Wprost przeciwnie – Facebook jest narzędziem idealnie skrojonym do tego, by globalnie rozpowszechniać nieprawdę, by niszczyć relacje między ludźmi, by tych ludzi kontrolować i by dawać tym ludziom utudę wolności. Facebook jest narzędziem w rękach rządów, terrorystów, wszelkiej maści ekstremistów czy jednostek chcących sprawnie manipulować masami.

Zakładając Facebooka, Mark Zuckerberg na pewno nie zakładał jakiegoś konkretnego kierunku, w którym rozwinię się jego projekt. Jednak obecnie ta platforma, szczytująca się w założeniach swoją neutralnością pogładową, rozwinęła swoje macki na tyle, że stała się bronią masowej dezinformacji i manipulacji. Gdzieś po drodze władze Facebooka zdecydowały, że oprą swój model biznesowy na liczbie użytkowników. I nie zadowolą się tysiącami czy dziesiątkami tysięcy. Ich apetyt rósł w miarę jedzenia i dziś liczą tych użytkowników w miliardach. A samo istnienie platformy docierającej ze swoim przekazem do miliardów ludzi na całym świecie jest zagrożeniem samym w sobie.

Profilowanie algorytmem

Oczywiście Facebook nie może obrócić w ruinę miast, jak miała to zrobić „Machina Powszechnej Zagłady”. Może bardzo łatwo jednak zniszczyć podstawy naszego życia społecznego i gospodarczego, co w pewnym aspekcie prowadzi do tego samego. Żadna maszyna, podobnie jak żaden człowiek, nie powinna być w stanie kontrolować losów całej ludzkości – a to właśnie miała na celu „Machina Powszechnej Zagłady” i ten sam cel przyświeca Facebookowi.

Platforma stworzona przez Zuckerberga w zaciśniętym pokoju w akademiku opiera się wyłącznie na tzw. zasięgach społecznościowych, na skali i na liczbie użytkowników, do których dociera. Sami użytkownicy są o tyle cenni dla Facebooka, o ile można ich „sprzedać” reklamodawcom czy innym organizacjom, chętnym otrzymać dostęp do ściśle sprofilowanych grup ludzi.

A o samym profilowaniu decyduje właśnie maszyna, oślawiony i dobrze ukryty algorytm Facebooka. Każda reakcja na wpis, każdy komentarz, każda interakcja jest w ułamku sekundy zapisywana i analizowana przez potężne komputery. Każdy użytkownik ma swój dobrze określony profil, który wpływa na to, co Facebook mu pokazuje, zachęcając do kolejnych reakcji i interakcji.

Takie profile, oparte na megabajtach danych, są cenne dla Facebooka o tyle, o ile można je sprzedać reklamodawcom, organizatorom kampanii wyborczych, mediom siejącym dezinformację, różnej maści ekstremistom, a nawet terrorystom. Platforma staje się idealnym miejscem do przeprowadzania eksperymentów społecznych na żywym organizmie, czyli na nas samych. A eksperymenty dają najlepsze wyniki, jeśli podmiot eksperymentu nie wie, że jest obserwowany, manipulowany ani że jest obiektem eksperymentu.

Rządy powszechnie używają Facebooka, by siać propagandę czy ułatwiać sobie dostęp do danych, które powinny być poufne. Bojówki używają Facebooka do organizowania ataków, przewrotów czy zamachów. Politycy używają Facebooka, by wpływać na wyniki wyborów. Terrorysty używają Facebooka, by rekrutować członków do swoich komórek. I można by tak jeszcze długo wymieniać.

Facebook na tym wszystkim zarabia, jednocześnie przyczyniając się do rozkładu życia społecznego, do niszczenia jednostek, całych grup czy nawet narodów.

Z wirtuala do reala

A zagrożenie już dawno przeniosło się z internetu do świata realnego. Joshua Geltzer, były specjalista od zwalczania terroryzmu, twierdzi, że powszechność Facebooka sprawia, że organizacje terrorystyczne nie muszą już przenikać przez granice i długofalowo planować akty terroru. Teraz mogą rekrutować swoich członków w dowolnym kraju i dowolnie nimi sterować, osiągając swoje cele w znacznie krótszym czasie i mniejszym kosztem.

Zasięg Facebooka i miliardy użytkowników (w tej chwili jest ich już tyle, ile liczą populacje Chin i Indii razem wzięte) dają tej platformie bezprecedensowy wpływ na populację całego świata.

„Szałem jest skupiać w jednym miejscu tyle władzy nad udostępnianiem czy uciszaniem pewnych treści, nie mówiąc o utajnianiu algorytmach determinujących rozpowszechnianie tych treści w całym internecie. Sposób przekazywania treści przez Facebooka ma tak poważny wpływ na tak wiele osób i na ich poglądy, że może łatwo wpływać zarówno na to, co ludzie kupują, jak i na to, czy ludzie wybierają wojnę czy pokój” – mówił kilka lat temu Joshua Geltzer.

Od tamtej pory wpływy Facebooka jedynie się rozszerzyły. Dziś specjaliści od mediów społecznościowych mówią otwarcie, że decyzje zarządu tej platformy mają większy wpływ na wolność słowa

niż decyzje sądów czy rządów. Facebook stanął ponad rządami, ponad państwami, ponad obywatelami wszystkich krajów i na wszystkich spogląda z góry, jednocześnie kontrolując przekaz serwowany nam wszystkim i każdemu z osobna.

Społeczny rozjazd

I warto pamiętać, że ów przekaz jest sprofilowany indywidualnie. To nie użytkownik, a algorytm decyduje o tym, co widzi na Facebooku. A skoro decyduje o tym komputer, to każdemu z nas może podsuwać inny obraz rzeczywistości. A skoro może, to właśnie to robi.

Tym samym każdy użytkownik coraz bardziej zapada się w swoją własną, indywidualną bańkę medialną. Zanika poczucie wspólnoty, każdy widzi coś innego, każdy ma nieco inny obraz rzeczywistości, każdy dociera do nieco innych faktów, każdy tworzy swoją własną historię, każdy staje się samotną wyspą. Z punktu widzenia Facebooka to idealnie, bo każdego takiego użytkownika można doskonale sprofilować i sprzedać. Z punktu widzenia społeczności – to wyjątkowo źle, bo zanika płaszczyzna porozumienia, zanika wspólne doświadczenie grupy mniejszej lub większej, zanika samo poczucie wspólnoty.

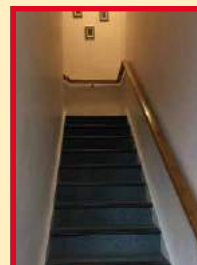
I tym samym media społecznościowe, które miały łączyć i tworzyć społeczności, stają się narzędziem pogłębiania podziałów. A ostateczny rozkład społeczności będzie jednocześnie ostateczną zagładą ludzkości jako wspólnoty. Kiedy przestaniemy się rozumieć i dogadywać, nie tylko zaprzepaścimy wieki cywilizacyjnego rozwoju, ale i w rozwoju społecznym cofniemy się o całe wieki.

Wyposażone lokale do wynajęcia - DUBLIN

Do wynajęcia dwa lokale w sąsiedztwie biura księgowego.

W RAMACH CZYNOSU OFERUJEMY:

- korzystanie na wyłączność z oddzielnego wyposażonego pomieszczenia o pow. ok. 16 m² lub 20 m²
- korzystanie z części wspólnych (wyposażona kuchnia, łazienka)
- dostęp do Internetu (Wi-Fi)* oddzielny intercom i nielimitowany dostęp do pomieszczenia biurowego i pomieszczeń wspólnych
- możliwość zawieszenia szyldu/tabliczki informacyjnej z nazwą firmy na tablicy w środku budynku przy recepcji oraz tabliczki informacyjnej na drzwiach do lokalu.
- Lokal w cenie €280 umeblowany, przystosowany jako pomieszczenie biurowe
- Lokal w cenie €400 - możliwość przystosowania jako salon kosmetyczny (posiada prysznic i 2 oddzielne pomieszczenia)



Park West Enterprise Centre, Nangor Rd, Dublin 12
Kontakt: 0877 58 0939
firmadublin@gmail.com



TOMASZ WYBRANOWSKI

Beckett w teatrze absurdu i groteski

Dzisiaj zdecydowanie literacko. Ten wspomnieniowy felieton miał ukazać się w kwietniu, kiedy obchodziliśmy bez fajerwerków 105. rocznicę urodzin jednego z największych herosów pióra – Samuela Becketta. Ale najpierw czas Wielkanocy. Po tem maj i nasze polskie święta.

A więc Samuel Beckett i jego niezwykle życie. Pamiętam rok 2006, bo byłem już w Irlandii, który wypełniony był jubileuszowymi wydarzeniami w oktawie stulecia jego urodzin. Smutna prawda jest taka, że przeciętny Polak – rezydent niewiele wie o twórcy „Czekając na Godota”.

Irlandczyk w Paryżu

Współczesny teatr absurdu i groteski, przesycony aurą moralnego niepokoju, wykreowali w pierwszej połowie XX w. Ionesco, Genet i właśnie Beckett. Późniejszy twórca „Końcówki” urodził się w Dublinie 13 kwietnia 1906 r. W młodości studiował nauki humanistyczne w *Trinity College*. Oprócz fascynacji literaturą, w okresie studiów dał się poznać jako świetny biegacz i gracz w krykieta.

Po ukończeniu uniwersytetu przez krótki czas był nauczycielem literatury w Belfaście. Wkrótce przenosi się do Paryża, gdzie wiedzie żywot nauczyciela języka angielskiego. W maju 1928 r., na Montparnasse spotyka Jamesa Joyce’a, owianego już sławą autora „Ulissesa” (I wydanie – Paryż 1924 r.). Znajomość wkrótce przeradza się w zażyłość i przyjaźń. Samuel Beckett zostaje sekretarzem pisarza i bierze aktywny udział w końcowej redakcji ostatniego dzieła Joyce’a „Finnegans Wake”. W latach 1929–1932 regularnie publikuje artykuły na temat twórcy „Dublińczyków”.

Tu warto przytoczyć pewne zdarzenie, które miało wpływ na wyjazd Samuela z Paryża. Otóż Łucją, córką Jamesa Joyce’a, zapalała wielką miłością do młodego Becketta. Kobieta fascynowała późniejszego autora „Końcówki” (była uzdolniona artystycznie, świetnie tańczyła i deklamowała), ale przerażała go jej schizofrenia. Mimo czynionych mu awansów pozostawał nieczuły na uczucie Łucji, która, odrzucona, zaczęła zapadać coraz bardziej w nurt choroby.

Niezręczna sytuacja przynębiła Becketta na tyle, że zdecydował się wrócić do Dublina, by objąć katedrę filologii romańskiej w *Trinity College*.

Pierwsza powieść i... skandal

W 1934 r. wraca więc do Dublina, aby objąć kierownictwo katedry w *Trinity College*. Jednak jego krytyczny umysł, otwartość na nowe prądy i idee, wreszcie wpływ Joyce’a sprawiają, że rodzinne miasto osacza go i przynębia swoją gnuśnością, marazmem, skostniałym dogmatyzmem katolickim i ograniczeniem myślowym „dublińskiej elity”. Wyrusza w kilkuletnią po-



droż po Europie. Ostatecznie osiedla się w Paryżu, w artystycznej dzielnicy Montparnasse. Kończy swoją pierwszą dużą powieść „Murphy” (pierwsze wydanie – Paryż 1939 r.). Na jej kartach dosadnie i krytycznie opisał życie ówczesnego „snobistyczno-imperialnego” Londynu. Książka wywołała skandal i lawinę protestów.

Piéro i karabin

Druga wojna światowa wywarła duży wpływ na Becketta. Z człowieka pióra stał się człowiekiem czynu. Po zajęciu Francji przez hitlerowskie Niemcy przeniósł się do nieokupowanej jej części – Vichy. Wciąż tworzy, ale jednocześnie jest aktywnym członkiem ruchu oporu. Wziął udział w kilku akcjach dywersyjnych i potyczkach zbrojnych z okupantem.

Po wyzwoleniu aktywnie powraca na literacki parnas. Krytyczne uwagi na temat powieści „Murphy” skutecznie zniechęciły go do pisania w języku angielskim. W latach 1948–1953 publikuje swoje najważniejsze utwory po francusku, m.in. „Molloy”, „L’Innommable” i eksperymentatorską sztukę „En Attendant Godot”/„Czekając na Godota” (pierwsze wydanie – Paryż 1952 r.).

Godot = Beckett?

W tej kultowej już sztuce akcja została zredukowana do rozmów czterech bohaterów, którzy czekają na pojawienie się tytułowego Godota. Wedle interpretatorów wielki i nieobecny Godot uosabia egzystencjalne, ludzkie złudzenia na cudowną przemianę ich życia, losu za sprawą mistycznego i bliżej nieokreślonego „Niego”.

Sztuka stała się wydarzeniem na literackim i teatralnym parnacie, a Becketta okrzyknięto ojcem „nowego teatru”. Swoją pozycję ugruntował utworami „Końcówka” i „Ostatnie taśmy Krappa”.

Niekonwencjonalne podejście do materii dramatu, śmiałe eksperymentowanie słowem i głębia egzystencjalna znalazły uznanie w oczach członków kapituły nagrody Nobla. W 1969 r. Samuela Becketta uhonorowano Noblem w dziedzinie literatury.

Przy tej okazji doszło do skandalu. Ekscentryczny Irlandczyk, skłonny w życiu do niewytłumaczalnych zachowań, w stanowczy sposób odmówił przybycia na Sztokholm na ceremonię. Mało tego, odmówił przyjęcia wyróżnienia!

Zamiast epilogu

Samuel Beckett zmarł w 1989 r. w Paryżu, dożywając sędziwych 86 lat. Do końca swych dni pozostał wierny Suzanne Dumesnil, kobiecie, która uratowała mu życie. Zdarzyło się to w 1938 r. Lubujący się w nocnych wędrówkach po Paryżu Beckett został napadnięty przez kilku opryszków. Wyziębionego i krwawiącego Samuela znalazła Suzanne. Opatrzyła rany i zawiozła go do szpitala. Gdyby nie ona, ludzkość nigdy nie poznałaby historii Godota, który nie nadchodzi.

Wkrótce potem zostali przyjaciółmi i kochankami. Swoją miłość przypieczętowali ślubem... 23 lata po swoim niecodziennym poznananiu.

ŻYCZĄC ZDROWIA, WOLNOŚCI I MYŚLENIA
WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Wrocław, Kraków i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą program „Polska Tygodniówka” w dublińskim Radia NEAR 90.3 FM.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

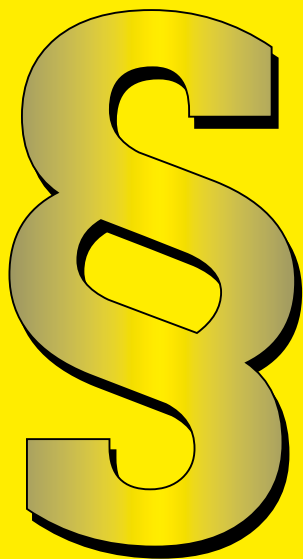
Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

Wypadki w pracy, drogowe oraz w miejscach publicznych
Prawo pracy • Nieruchomości, przeniesienie własności

www.prawnik.ie



01 49 100 10

085 PRAWNIK

085 7729645

**Monika El Amki, Katarzyna Mastyło,
Paweł Sobol, Piotr Kuderski**

Maguire McClafferty Solicitors, 224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.
Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty